P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stro

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. WTOREK, 4 PAŹDZIERNIKA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 272

Wojska polskie zajmą dziś Karwinę

Dworce w Boguminie i Jabłonkowie objęte przez kolejarzy polskich

Zwalnianie Polaków z armii czeskiej

CIESZYN, 3 października.

Dziś rano wojska polskie zajęły następujący obszar: na zachód od Cieszyna po wieś Cierlicko, na północ po Słonawę, na południowy zachód po Trzanowce.

Kolejarze polscy dziś rano

OBJĘLI STACJE KOLEJOWE W BOGUMINIE I JABŁONKOWIE.

W dalszym ciągu idą transporty wojska polskiego witane z niebywałym entuzjazmem przez ludność, która ściąga z całego Śląska.

Linie fortyfikacji zaolzańskich, zbudowane przez Czechów w ostatnich tygodniach, zostały już zajęte przez wojska polskie.

Do tej chwili komunikacja normalna przez dawną granice nie jest przywrócona i formalnie granica celna istnieje w dalszym ciągu. Zostanie ona usunięta z chwilą ustalenia urzędowego kursu złotego i korony czeskiej.

Mieszane komisje, złożone z polskich i czeskich oficerów, odbierają majątek państwowy. Zniszczenia na razie żadnego nie obserwowano.

Wczoraj wieczorem nadszedł do Cieszyna pierwszy

TRANSPORT OFICERÓW I ŻOŁNIERZY POLAKÓW, KTÓRZY SŁUŻYLI W ARMII CZESKIEJ.

Żołnierze Polacy w mundurach czeskich, padali w objęcia polskich żołnierzy. W najbliższych dniach spodziewają się dalszych transportów.

Zarówno polska jak i czeska ludność Zaolzia jest przekonana, że po zajęciu przez Polskę Zaolzia, i po przeprowadzeniu plebiscytów, nastąpi wymiana ludności między obu państwami.

Plebiscyt odbyć się ma podobno jeszcze we Frydeckim oraz na Słowaczyźnie w rejonach czadeckim, orawskim i spiskim.

W każdym razie w Czechosłowacji w najlepszym wypadku pozostałoby około 20 tysięcy Polaków i co najmniej tyle Czechów w Polsce. Podobno jest rozważany projekt wymiany tej ludności.

Radosny nastrój wśród ludności

CIESZYN, 3 października

Przejmowanie terytorium Śląska Zaolzańskiego postępuje zgodnie z przewidzianym programem.

Korespondent P.A.T. odbył w godzinach południowych przejażdżkę samochodem z Cieszyna przez Szopicę, Końską, Trzyniec do Dolnej Łużnej i przez Łyzbicę do Bystrzycy. Wszędzie na całej trasie

PANUJE NASTRÓJ ŚWIATECZNY.

Tłumy ludzi na ulicach, sklepy pozamykane, powiewają sztandary polskie. O godz. 14-ej Trzyniec nie był jeszcze zajęty przez wojska polskie. W miejscowej szkole dziatwa szkolna z naręczami kwiatów przygotowuje się na powitanie wojsk polskich, które przez wszystkich są niecierpliwie oczekiwane.

KARWINA MA BYĆ ZAJĘTA DZIŚ PRZEZ WOJSKA POLSKIE.

Huty zostały wczoraj ewakuowane i wywieszono sztandary polskie.

Ubiegłej nocy w Bystrzycy doszło do starcia między żandarmeria i miejscową ludnością. Żandarmeria obsypała tłum gradem kul z karabinów maszynowych.

CIESZYN, 3 października.

Na terenie Czechosłowacji

ZWOLNIONO WCZORAJ Z ARESZTU 600 OSÓB NARODOWOŚCI POLSKIEJ.

aresztowanych za przestępstwa o charakterze politycznym.

Zwolnienia objęły zarówno osoby, przebywające w areszcie śledczym, jak i osoby, skazane już prawomocnymi wyrokami.

Poczta polska na Śląsku Zaolzańskim

Cieszyn, 3 października.

(PAT) W ub. niedzielę poczta polska wysłała z Cieszyna Zaolzańskiego 28 tysięcy listów i pocztówek, zaopatrzonych w znaczki czeskie z polskim datownikiem. W dniu dzisiejszym już s wysyłane listy tylko ze znaczkami pol kimi.

Skład komisji polsko-czeskiej

CIESZYN, 3 października.

Na czele mieszanej komisji polsko czechosłowackiej do przekazywania te rytoriów zaolzańskich i objektów n nich znajdujących się stanał ze strony polskiej gen. Malinowski, ze strony cze skiej gen. Hrabczyk.

Komisja dzieli się na cztery grupy Do pierwszej wchodzi ze strony polskie płk. dypl. Grodzki, ze strony czeskie płk. sztabu gen. Klimek, do drugiej – ze strony polskiej płk. dr. Kopański, z czeskiej płk. Hossak; do trzeciej – płk. dypl. Czerwiński i mjr. Pospiszil do czwartej — płk. Szlaszewski i kpt Hladil.

Odezwa gen. Bortnowskiego dowódcy grupy operacyjnej „Śląsk"

CIESZYN, 3 października.

(PAT) Dziś na ulicach Cieszyna wszystkich miejscowości Śląska Zaol zańskiego już zajętych przez wojsk polskie, rozlepiono następujące odezwy

Polacy z Zaolzia. Żołnierzowi pols kiemu przyszedł w udziale zaszczy wykonania wyroku sprawiedliwośc dziejowej i woli narodu. Z rozkazu Naczelnego Wodza, jako dowódca wojsk wkraczających na Zaolzie objąłem t władzę w imieniu Polski. Wzywam was rodacy, abyście w tej wielkiej chwili zachowali spokój i cierpliwość, a swym rycerskim zachowaniem do pokonanych pomogli nam w pracy dla dobra imienia Polski.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska. Pan Prezydent inżynier Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz.

(—) Dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk"
Bortnowski Władysław—gen. bryg.



Spotkanie oficerów polskich z generałem czeskim na moście w Cieszynie, celem omówienia procedury technicznej objęcia przez wojska polskie Śląska Zaolzańskiego.

Wezwanie Marsz. Smigłego-Rydza do Polaków za Olzą

Warszawa, 3 października.

(Pat) — Wezwanie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza do Polaków za Olzą:

Obywatele!

Wobec pokojowego załatwienia spraw spornych między Polską a Czechosłowacją, należy spokojnie, godnie i bez dalszego rozlewu krwi oczekiwać ostatecznego ustalenia granic. Oczekuję też od Was szlachetnej rycerskości, właściwej Polakom, gdy są gospodarzami we własnym domu.

To odnosi się do wszystkich, bez względu na to, czy są na terenie objętym już przez władze polskie, czy też na terenie, który dopiero będzie objęty".

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych
(—) ŚMIGŁY-RYDZ
Marszałek Polski.

Tysiące depesz z hołdem dla P. Prezydenta

Telegram nadesłał również Paderewski

Warszawa, 3 października.

(PAT) Na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej napływają z całego kraju i z ośrodków polskich zagranicą tysiące depesz z hołdem i wyrazami głębokiej wdzięczności z powodu radosnej chwili przyłączenia Śląska za Olzą do Polski.

Depesze pochodzą od niezliczonych organizacyj, stowarzyszeń, związków, oraz poszczególnych obywateli.

Między innymi nadszedł następujący telegram od I. Paderewskiego w Morges:

„W podniosłej chwili odzyskania od wiecznie polskiej śląskiej ziemi i powrotu na łono Ojczyzny jej wiernych synów, łączę się w radości z całym narodem, prosząc Pana Prezydenta o przyjęcie wyrazów mego najwyższego szacunku. (—) Ignacy Paderewski".

Również na ręce Marsz. Śmigłego-Rydza, premiera Sławoj-Składkowskiego i min. Becka nadchodzi tysiące depesz.

Poseł dr. Wolf i ś.p. Reger odznaczeni złotym wawrzynem akademickim

Warszawa, 3 października.

(Pat) — Polska Aakademia Literatury na osobnym posiedzeniu plenarnym w dniu 3 października r. b. postanowiła przedstawić p. ministrowi W. R. i O. P. wniosek odznaczenia złotym wawrzynem akademickim dr. Leona Wolfa za niezłomną obronę kultury polskiej na Śląsku Zaolzańskim.

Jednocześnie Polska Akademia Literatury wystąpiła z wnioskiem wyjątkowego uczczenia złotym wawrzynem akademickim bohaterskiej i ś. p. pamięci podharcmistrza Witolda Regera, płomiennego działacza dla dobra kultury naszej na Śląsku Cieszyńskim.

Polska Akademia Literatury pragnie w ten sposób złożyć hołd wzniosłej postawie młodzieży zaolzańskiej.

Ultimatum Słowaków do rządu praskiego

...n. Czernak zażądał od prez. Benesza, aby władza w Słowacji w ciągu 24 godzin przeszła w ręce osób desygnowanych przez słowacką partię ludową

Praga, 3 października.

(PAT). Prezydent Benesz przyjął ... min. Czernaka, członka słowackiej ...tii ludowej, który w ultymatywnej ...mie zażądał, aby w ciągu 24 godzin ...adza wykonawcza Słowacji przeka...na została w ręce osób desygnowa...ch przez słowacką partię ludową. W ...zie niespełnienia powyższych żądań, ...n. Czernak zagroził natychmiastową ...misją.

W audiencji u prezydenta w rozmo...ie z dziennikarzami min. Czernak oś...iadczył, że na uwagę prezydenta, ja...by spełnienie tych żądań było niemo...we, zarówno z przyczyn konstytu...yjnych, jak i technicznych, min. Czer...k odpowiedział, iż w ostatnich cza...ch wydarzył się szereg faktów sprze...nych z konstytucją, a o wiele donio...ejszych, niż przyśpeszenie spełnienia ...dań narodu słowackiego.

Odpowiadając na zapytanie dzienni...rzy, co spowodowało tak stanowczy ...ok z jego strony, min. Czernak stwier...ził, że kto zna stosunki, panujące w ...owacji, ten zrozumie jego krok.

— Oświadczyłem prez. Beneszowi — ...ówił dalej min. Czernak — że w ciągu ...statnich tygodni jako członek rządu ...iałem możność obserwować, iż nic za...dniczego nie uczyniono tutaj dla ure...lowania problemu słowackiego, a ...rzeciwnie, wskutek wzmożonego ostat...o napływu Czechów do Słowacji, po...żenie Słowacji tylko się pogorszyło. ...rawy słowackie decydowane są poza ...aszymi plecami — powiedział dalej ...in. Czernak. W Słowacji panuje nieza...wolenie i nie mogę brać na siebie dłu...ej odpowiedzialności za następstwa te...o stanu rzeczy. Stanowisko moje po...zielają zarówno członkowie stronnic...wa księdza Hlinki, jak i wszyscy do...rze myślący Słowacy. Nie chcemy ...yć marionetkami, a ja ze swej strony ...e mogę uczestniczyć w dalszym od...iekaniu załatwienia problemu słowac...iego, przekonałem się, że właściwym ...ażeniem praskich czynników miarodajnych było odroczenie załatwienia żądań Słowaków. Dwudziestoletnie doświadczeenie nie pozwala nam w tej historycznej chwili nie wykorzystać wszystkich środków, jakie prowadzić mogą do przyśpieszenia rozwiązania zagadnienia słowackiego i zapewnienia lepszej przyszłości naszemu narodowi.

— Odrzucamy pogląd, będący podstawą taktyki niesumiennego odwlekania sprawy, a głoszący, że Słowacy z natury rzeczy skazani są na przyjmowanie wszystkiego, co się o nich zdecyduje. Słuszność jest po stronie Słowaków, a dziś nadeszła chwila, w której mają oni możność osiągnięcia zwycięstwa.

Nota węgierska do Czech

domaga się podjęcia rokowań pomiędzy obu rządami. - Rząd skrajnie prawicowy na Węgrzech!

Budapeszt, 3 października.

(Pat) — Węgierska agencja telegraficzna donosi: Poseł węgierski w Pradze, wręczył dziś rządowi czeskosłowackiemu nową notę, w której domaga się podjęcia rokowań między obu rządami w najbliższych dniach. Równocześnie nota domaga się poważnych gwarancyj, by rokowania mogły rozwijać się w odpowiedniej atmosferze gładko i szybko.

Budapeszt, 3 października.

(Pat) — Prasa dzisiejsza, podnosząc, że opinia całej Europy wypowiada się za sprawiedliwym rozwiązaniem sprawy węgierskiej na wzór rozwiązań niemieckiego i polskiego, nawołuje do szybkiego podjęcia pertraktacyj, ufając, że ich wyniki zapewnią sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

Budapeszt, 3 października.

(Pat) — Korespondent Havasa dowiaduje się, że w najbliższych dniach należy się spodziewać zmian w łonie gabinetu. Przewódca frontu narodowego Rajniss, jeden z najwybitniejszych działaczy skrajnej prawicy, zawezwany był dzisiaj przez premiera Imredy. Rajniss, który cieszy się poparciem kilku ugrupowań prawicowych, miał być podobno zaproszony przez premiera do wzięcia udziału w kombinacji gabinetowej, rozszerzonej ku prawicy. Ze względu na bardzo energiczne stanowisko, zajęte przez Rajnissa w kwestji rewindykacyj węgierskich w Czechosłowacji, należy się liczyć z kategorycznym postawieniem przez Węgry sprawy ich rewindykacyj. Skądinąd szefowi rządu przypisywany jest zamiar przekształcenia wielkiego stronnictwa jedności narodowej na t. zw. „ruch prorządowy", do którego przystąpiłyby ugrupowania skrajnej prawicy, z wyłączeniem narodowych socjalistów, kierowanych przez mjr. Szalassy.

30 milionów funtów dla Czechosłowacji

Pożyczkę udzieli Anglia.—Debata w Izbie Gmin nad porozumieniem w Monachium

Londyn, 3 października.

(Pat) — Dzisiejsza debata w Izbie Gmin, której celem było uzasadnienie przez premiera Chamberlaina porozumienia, osiągniętego w Monachium, miała charakter stereotypowej debaty parlamentarnej. Pierwszy lord admiralicji Duff Cooper, który zgłosił swą dymisję, uzasadniał, jakie powody skłoniły go do teko kroku. Duff Cooper wypowiedział się przeciw polityce zagranicznej rządu.

Premier Chamberlain, który następnie zabrał głos, miał łatwe zadanie przekonania izby o racjonalności swej polityki, podkreślając jej pokojowe intencje. Mowa Edena, który zabrał głos w dalszej dyskusji, nie wywołała większego zainteresowania. Eden krytykował politykę rządu w ciągu ostatniej fazy, twierdząc, podobnie jak i Duff Cooper, że zajęcie mocniejszego stanowiska dałoby lepsze rezultaty. Również krytyka szefa opozycji posła Attlee przeszła w izbie dość obojętnie. Dzisiejsze rozprawy w izbie gmin świadczą o obniżeniu zainteresowania ostatnimi zagadnieniami. Jest wyraźne, ponadto ostrożne traktowanie zagadnienia przez opozycję, która obawia się, że rząd w razie silniejszego wystąpienia opozycji, mógłby rozwiązać parlament i zarządzić nowe wybory, co nie leży w interesie Labour Party. Debata toczyć się będzie w dalszym ciągu jutro, ale nie należy oczekiwać żadnych szczególnie ciekawych momentów.

Jedynym konkretnym rezultatem dzisiejszej debaty było ogłoszenie przez Chamberlaina, że Czechosłowacja zwróciła się do rządu brytyjskiego o pożyczkę w wysokości 30 milionów funtów sterlingów. W odpowiedzi na to, rząd brytyjski udzielił rządowi czeskiemu awans w wysokości 10 milionów funtów.

Pogrzeb ś.p. harcmistrza Witolda Regera

odbył się wczoraj w Cieszynie

Cieszyn, 3 października.

Dziś w godzinach po południowych odbył się w Cieszynie pogrzeb śp. harcmistrza Witolda Regera, który padł w czasie walk o wyswobodzenie Śląska Zaolzańskiego.

Rano w miejscowym kościele odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego podharcmistrza, który po śmierci mianowany został harcmistrzem.

W nabożeństwie wzięły udział liczne drużyny harcerskie, organizacje półwojskowe, wojskowe, reprezentanci rządu z wojewodą dr. Grażyńskim na czele i olbrzymie tłumy mieszkańców.

Na cmentarz, na którym spoczęły zwłoki młodego bohatera, ściągnęły ze wszystkich stron drużyny harcerek i harcerzy, by oddać ostatnią posługę zmarłemu koledze, który nie dożył radosnego momentu odzyskania ziemi zaolzańskiej, dla której oddał życie.

PRZĘDZALNIA ZGRZEBNA

...poszukuje biuralisty lub magazyniera z pier...szorzędnymi referencjami. Reflektanci BYLI ...WOJSKOWI W RANDZE OFICERA REZERWY ...ają pierwszeństwo. — Oferty sub „100" do ...dministracji „Republiki" 30—1

Zd... — ...nia i ludzie

Gejzery na Islandii

są obecnie wykorzystywane dla celów przemysłowych

Rejkjavik, we wrześniu.

Finlandję nazywamy krainą tysiąca ...zior, a o Islandii mówimy, że jest to ...raj tysiąca gorących źródeł. Od roku ...918 wyspa Islandia, słynna ze swej nie...wykłej struktury wulkanicznej, jest po...litycznie prawie samodzielna i z Danią ...wiązana jedynie węzłem monarchii. ...Wraz z polityczną niezależnością zjawi...y się w Islandii także kłopoty gospodar...cze: trzeba było znaleźć nowe środki i ...rogi, by zapewnić mieszkańcom Islandii ...chleb codzienny, gdyż rybołóstwo, ho...dowla owiec i rolnictwo nie dają już dzi...siaj takich dochodów, by móc z tego wy...żywić całą ludność wyspy.

Islandczycy już przed laty wpadli na ...pomysł ciągnienia zysków z geologicz...nej struktury swego kraju. Zaczęto więc ...propagować geologiczne osobliwości i ...atrakcje Islandii, a mianowicie gejzery, ...w celu podniesienia turystyki, z której ...nie trudno jest czerpać znaczne dochody. ...Z drugiej zaś strony przystąpiono do ...eksploatacji termicznych właściwości ...źródeł Islandii dla dobra mieszkańców.

Charakter gorących źródeł Islandii ...jest bardzo różnorodny. Istnieją wybuchające wulkany wodne, które okresowo w odstępach od pół godziny do 2 i 3 godzin wyrzucają swe gorące opary z wnętrza ziemi, inne znów stale i równomiernie wypływają z ziemi. Są źródła, położone w bezpośrednim sąsiedztwie wiecznych lodowców na wysokości 1.500 metrów. Inne znowu biorą początek w dolinach, położonych niekiedy nawet pod poziomem morza.

O niejednym z tych gejzerów krążą najfantastyczniejsze podania i legendy. Do tych należy np. Utahver-Geysir (uti = wół).

Do tego krateru ongiś wpadł rzekomo przez nieostrożność zabłąkany wół. Duch podziemny był tak oburzony tym wypadkiem, iż w stanie ugotowanym wyrzucił zwierzę z powrotem w powietrze. Dzisiaj jeszcze ostrzega się cudzoziemców, którzy zbliżają się zbytnio do krateru gejzeru Utahver. Wrzucanie różnych przedmiotów do krateru podobno jest niebezpieczne, gdyż drażni to „ducha podziemnego".

Pewien niecierpliwy operator filmowy stał kiedyś obok gejzeru Gryta, wybuchającego regularnie w odstępach od dwuch do trzech godzin. Chciał sfotografować to niezwykłe widowisko, nudziło go jednak długie czekanie. Wtedy chwycił kilka małych kamyczków i wrzucając je do otworu, zawołał żartobliwie:

— Zacznij już nareszcie pluć, ty marny duchu ziemny!

Ledwo wypowiedział te słowa, z głębi ziemi dał się słyszeć głuchy huk i po chwili gęsta para wydobyła się z ziemi na powierzchnię, mimo, iż wybuch miał nastąpić dopiero o wiele później. Nagle strumienie gotującej się wody wystrzeliły w górę na wysokość 10 do 12 metrów. Wąska, otoczona skałami dolina, w której operator filmowy ustawił swoje aparaty, napełniła się w oka mgnieniu dymiącą parą i wrzącą wodą, a bluźnierca tylko cudem uniknął strasznej śmierci, która spotkała byka z gejzeru Utahver.

Liczne źródła islandzkie posiadają wartości lecznicze. Niektóre zawierają cenne sole siarkowe, których jednakże nie można wykorzystać, gdyż gejzery te położone są zbyt daleko od wybrzeża. W miesiącach letnich często widać namioty w pobliżu źródeł, zamieszkałe przez młodzież. Gorąca woda gejzerów zbiera się w naturalnych basenach i zagłębieniach skał, a kąpiel w gorącej wodzie na świeżym powietrzu jest niezwykle przyjemna.

Ciepło gejzerów islandzkich od lat wykorzystane jest technicznie i to w bardzo prosty sposób. Na ogół wyszukuje się najsilniejsze gorące źródła, które dziennie wyrzucają wieleset metrów sześciennych wrzącej wody. Nad kraterem zbudowany jest kocioł z żelazobetonu, z którego odprowadza się wodę w rurach.

Z jednym takim wulkanem np. połączona jest bezpośrednio wielka pralnia, tak że praczki islandzkie przez cały dzień mogą korzystać darmo z gorącej wody do swej bielizny.

Część siły cieplnej gejzerów zużywa się także technicznie w tartakach, wytwórniach artykułów mleczarskich, młynach i t. p. Resztę doprowadza się do rur połączonych z urządzeniem, ogrzewającym sąsiednie domy mieszkalne. W ciągu ostatnich lat wykorzystywano coraz bardziej tę siłę cieplną gejzerów w celach przemysłowych, tak że życie gospodarcze Islandii dzięki temu podniosło się znacznie.

Oczywiście, że malowniczy i oryginalny wygląd krajobrazu islandzkiego ucierpiał bardzo z powodu przemysłowego wykorzystania siły gejzerów. Źródła ze swymi „cementowymi czapkami" nie przedstawiają już tak romantycznego widoku, jak wówczas, gdy rzucały swe potężne masy wody wysoko i swobodnie w powietrze...

CZTERECH Z MONACHIUM

W ubiegłym tygodniu zdarzył się c u d. Inaczej nie można nazwać raptownego przejścia od stanu wojny do stanu pokoju. W Europie było **zmobilizowanych około 10.000.000 ludzi.** Flota angielska wyruszyła już na patrolowanie mórz i blokadę. Na ulicach Paryża i Londynu **budowano okopy,** a londyńczycy otrzymali **nakaz niewychodzenia z domów bez masek gazowych.** Dzieci szkolne z Londynu były już ewakuowane do Szkocji północnej. Jednym słowem, **nie było najmniejszej wątpliwości, że w ciągu najbliższych godzin zacz ną strzelać armaty.**

I nagle... Wiemy, co się stało nagle...

Ale **cudów przecież na świecie nie ma.** Musi być jakieś wytłumaczenie owych pozornie nielogicznych skoków w **polityce światowej.** Jakże to? Już ostrzyli na siebie najdłuższe noże, gdy nagle **wszyscy czterej przyjechali do Monachium. poznali się, pokochali od pierwszego wejrzenia i czule padli sobie w ramiona?...**

Ta miłość, jakgdyby żywcem wyjęta z taniego sentymentalnego romansu, ma bardzo podejrzany charakter. Podejrzany jest również pacyfizm i odraza do wojny owych wszystkich czterech panów.

Oczywiście, że z punktu widzenia życia i interesów jednostki, wojna jest czymś najokropniejszym. Nie ma takiego poświęcenia, któregoby nie warto uczynić dla pokoju, dla uniknięcia rzezi. Ale mężowie stanu myślą innemi kategoriami — historii, państw i narodów. **Ofiara miliona istnień ludzkich, spustoszenia miast i krajów — te kategorie mają inną wymowę dla nich, aniżeli dla nas.** Gdyby którykolwiek bądź z czterech panów z Monachium wierzył głęboko, że posiada wszystkie szanse wygrania wojny i narzucenia światu takiego pokoju, jakiego sobie sam życzy, **nie ulega kwestii, że wojna europejska szalałaby dziś w całym swym okrucieństwie.**

Ale właśnie w tym rzecz, że **żaden z owych panów nie chciał ryzykować wojny, której wyników nie był pewien.**

Zaczyna to się od **Mussoliniego,** który z czwórki partnerów jest niewątpliwie n a j s ł a b s z y. Obie kampanie wojenne: abisyńska i hiszpańska, nie dały spodziewanych rezultatów. Sytuacja gospodarcza Italii jest kiepska. Nastroje społeczeństwa wcale nie są wrogie Francji. **Jakże tu z takim bagażem pchać się do wojennej rozgrywki?**

Niemcy? Wszystkie objawy zewnętrzne przemawiają za ich potężną siłą, lecz **wszystkie analizy głębsze stwierdzają, że ta siła jest bardzo problematyczna.** Niemcy mają liczną armię, ale **przeszkolenie kadr oficerskich i podoficerskich pozostawia wiele do życzenia.** Z kwestia **surowców** jest gorzej, niż źle. Niemcy nie są zdolne do wojny długotrwałej — oto jest opinia świata. Co najciekawsze, że z opinią tą zgadza się **niemiecki sztab generalny.** I jakże tu bez obaw wyruszać na wojnę?

Nie trzeba jeszcze zapominać, że w razie porażki **Niemcy i Włochy ryzykują wszystkim,** to znaczy — losem swych państw, faszyzmu, a przede wszystkim jego **dwuch prowodyrów.**

* * *

Nieco inaczej przedstawia się kwestia z Anglia. Pomimo całej swej olbrzymiej potęgi Anglia wciąż jeszcze uważa się za **nieprzygotowaną do wojny.** Jeszcze 1000 samolotów, jeszcze 10 krążowników — **Anglia pragnęłaby być tak mocna, aby sam strach przed nią odradzał innym wojnę.** Olbrzymia rozpiętość interesów angielskich posiada tę złą stronę, że można je **zranić w wielu miejscach.** Każda więc **zwłoka, celem przygotowania się dalszego do zbrojnej rozprawy, idzie Anglii na rękę.** Nie brak jej pieniędzy, ani surowców, ani ludzi. Pan Chamberlain był w prawdziwym strachu nie dlatego, że obawiał się wojny, ale dlatego, że **moment wybuchu wojny został mu narzucony.** On chciałby w **innej chwili, trochę później...**

Francja na wojnie nie może nic skorzystać, albowiem **może tylko przegrać.** Ofiary, które złoży przyszłej rozprawie będą potworne — a wie, że kiedyś je złożyć musi. Ale pragnie przede wszystkim zapewnić sobie **tyły w Hiszpanii oraz złamać „oś" Rzym — Berlin.** Jeśli to się nie stanie, przed Francją leży perspektywa przegrania wojny nawet wtedy, jeśli przegrają ją Niemcy: stanie się **krajem, znajdującym się pod protektoratem politycznym Anglii i wyzyskiwanym przez wielki kapitał angielski.**

Albowiem mimo wszystkich pozorów, podobnie jak między Włochami i Niemcami, istnieją między Anglią i Francją **głębokie sprzeczności i różnice, które wyrównane są t y l k o k o n i u n k t u r a l n i e.**

* * *

Jak widzimy miłość czterech panów z Monachium wywodzi się przeto z **uczucia strachu przed brakiem należytego przygotowania.** Tylko tyle.

Kiedy wiadomość o przyjacielskim układzie rozeszła się po świecie, ludzie poszaleli. Ludziom wydaje się, że to **już koniec,** że od dnia owego zacznie się **nowa wielka era pokojowa ludzkości.**

Wprawdzie przykro to stwierdzić, ale — **to jest nieprawda!** Będzie jeszcze parę konferencyj, jeszcze czulej będą się do siebie mizdrzyć czterej „wodzowie", ale **nie zmniejszą budżetów zbrojeń, nie zawieszą na kołku swych przygotowań wojennych. Żaden bowiem z istotnych problemów nie został rozwiązany,** a Sudety — jak już wielokrotnie dowodziliśmy — były pretekstem a nie istotą konfliktu. Jeśli do tych czas szedł na zbrojenia miliard dziennie to teraz pójdą 2 miliardy. Nie wierzymy w żaden Pakt Czterech. Owszem, cztery mocarstwa mogą zgodnie dzielić się drobnym łupem i wyświadczać sobie wzajemnie grzeczności, ale:

1) Panują między nimi **zasadnicze sprzeczności interesów,** które nie mogą być inaczej załatwione, aniżeli przez konflikt zbrojny.

2) Poza czterema mocarstwami istnieją **jeszcze potężne siły w Europie, które nie uznają faktów dokonanych bez ich udziału.** Widzieliśmy, że nazajutrz po rozmowach monachijskich Polska potrafiła w sposób bardzo k o n k r e t n y zaznaczyć swoją **zupełną niezależność od potężnej Czwórkli.**

* * *

Oto są objektywne cechy sytuacji, ujmowane pod szerszym kątem politycznym. Oczywiście, że zjawiska mierzone kategoriami małymi wykażą rezultat zgoła inny: „Hitler rzucił sobie do nóg Europę w Monachium. Demokracje błagały dyktatorów o pokój. Chamberlain upokorzył Anglię'" itd.

Mamy wszyscy świeżo w pamięci upadek min. Edena w Anglii i to, w jaki sposób wyskoczył na powierzchnię lord Halifax. Pewnego dnia min. Eden huknął pięścią w stół i **zagroził Mussoliniemu wojną.** Wówczas Chamberlain „s p ł a w i ł" Edena ze swego gabinetu i **napisał pokorny schlebiający list do Mussoliniego.** Było to p o n i ż e n i e Anglii, która musiała **prosić** Włochy o pakt śródziemnomorski. Mussolini tryumfował. Ale upłynął rok i okazało się, że paktu żadnego nie zawarto, że w Hiszpanii sytuacja bez zmian, że **Anglia jest silniejsza aniżeli była, a Włochy słabsze, aniżeli były.** Bilans wyrównał się... **Anglia straciła pyłek swej dumy, a zyskała zdecydowaną przewagę na morzu** Śródziemnym.

Anglikom takie tranzakcje się opłacają. Zobaczymy, co będzie za rok od historycznej daty monachijskiej. O.



Odrobina szczęścia i los od **KAFTALA** to droga do fortuny!

Zamówienia na losy do I-szej klasy należy kierować do KOLEKTURY

W. Kaftal

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2.

Oddziały: **Chorzów I. Wolności 26. Bielsko, Jagiellońska 1.**

Konto P.K.O 304.061

Kaftal to synonim szczęścia

Uwaga! **Kolektury Kaftala** znajdują się **tylko na ŚLĄSKU.**

Uchwały sjonistów w związku z wyborami do Sejmu

Warszawa, 3 października.

Centralny Komitet Organizacji Syjonistycznej w Polsce **na posiedzeniu plenarnym** w dniu 2 b. m. powziął następujące uchwały:

1) C. K. wita z zadowoleniem rozwiązanie przez Pana Prezydenta Rzplitej izb ustawodawczych z września 1935 roku, które nie były odzwierciedleniem prawdziwego oblicza społeczno-politycznego społeczeństwa, a ponadto przyczyniły się do wzmożenia akcji antysemickiej w kraju.

2) Zważywszy:

a) że wybory do Sejmu w listopadzie r. b. odbywać się będą na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej,

b) że ta ordynacja zostawia wyborcom tylko wybór między kandydatami, zatwierdzonymi przez t. zw. zgromadzenia wyborcze, których skład ustalają władze administracyjne, a tym samym społeczeństwo żydowskie nie ma możności swobodnego wystawiania niezależnych kandydatur,

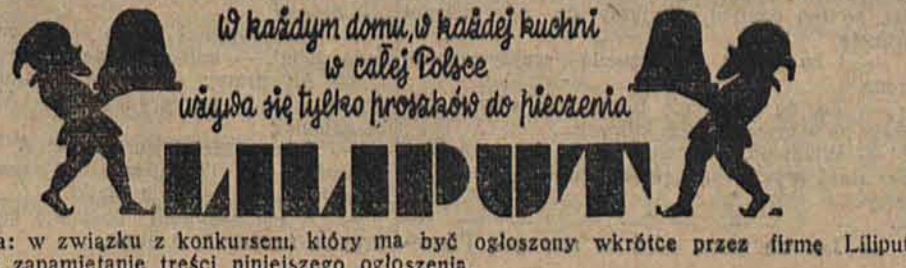
c) **że ta ordynacja w praktyce uniemożliwia społeczeństwu żydowskiemu uzyskanie wybranego przedstawicielstwa w Senacie,**

d) **że izby ustawodawcze w listopadzie 1938 r. będą całkowicie opanowane przez O. Z. N. i inne pomniejsze ugrupowania antysemickie, natomiast demokracja polska, sprzeciwiająca się hecy antyżydowskiej w wyborach do tych izb nie bierze udziału, —**

Organizacja Syjonistyczna w Polsce nie widzi w obecnych warunkach możności udziału w zbliżającej się akcji wyborczej do Sejmu i Senatu.

3) C. K. Organizacji Syjonistycznej wzywa swoje wszystkie oddziały do wzięcia udziału w wyborach do ciał samorządowych.

4) Z okazji zbliżającej się 20-tej rocznicy odzyskania Niepodległości Polski, C. K. Organizacji Syjonistycznej podejmuje inicjatywę zwołania na dzień 11 listopada 1938 r. Kongresu Żydostwa Polskiego, w celu zamanifestowania udziału 3,5 milionowej żydowskiej mniejszości narodowej w tym uroczystym obchodzie i proklamowania postulatu jej równości obywatelskiej.



Uwaga: w związku z konkursem, który ma być ogłoszony wkrótce przez firmę Liliput, prosimy o zapamiętanie treści niniejszego ogłoszenia.

Francja ponosi winę

za oziębienie się stosunków polsko-francuskich

Paryż, 3 października.

(PAT) Duże wrażenie w kołach politycznych zrobił zamieszczony dziś na łamach radykalnej „Republique" artykuł deputowanego Gaston Martin.

Gaston Martin w artykule, zatytułowanym „Nasza sojuszniczka Polska" pisze:

„Kto we Francji, nawet z pośród osób kierowniczych, wie o tym, że z jednym tylko krajem w Europie posiadamy formalny traktat sojuszu i że krajem tym jest Polska? **Różnym narodom nasza dyplomacja okazywała przychylność i serdeczność, posuwana aż do zaślepienia, innych próbowano traktować z bezwzględnością albo ironia, która mogła wykończyć nawet najtrwalsze sympatie. Tak było w stosunku do Polski.**

Dziś nie tylko rząd polski zaczyna zajmować stanowisko przeciw nam, jako krajowi, lecz nawet **zaczynają patrzeć niechętnie na tych Francuzów, których nie tak dawno jeszcze przyjmowano w Polsce z otwartymi szeroko ramionami.** Jeśli sprawia to ból i przykrość tym Francuzom, to niestety, nie można się na to zbyt uskarżać. W gruncie rzeczy bowiem płacą oni niekonsekwencje swej ojczyzny.

Przypominając historię podziału Śląska Cieszyńskiego, Gaston Martin przypomina, że granica przecięła miasto Cieszyn na połowę, że członkowie tej samej rodziny, którzy żyli od dziesiątków lat pod tym samym jarzmem, którzy walczyli o tę samą niepodległość, o te same prawa, stali się z rozkazu Genewy obywatelami dwóch republik, które ze względu na przeszłość przeciwstawiały się sobie.

Polska nigdy nie przestała protestować przeciw temu okaleczeniu jej. Liga Narodów nigdy nie zgodziła sie na wysłuchanie jej głosu. Akta tej sprawy nigdy nawet nie mogły zostać otwarte. To było zresztą jednym z pierwszych motywów ochłodzenia nastrojów Warszawy w stosunku do Genewy.

Polska, jedna z pomiędzy narodów europejskich, związała się z nami traktatem sojuszu, którego nigdy dotychczas nie pozwalała kwestionować. Zawarła ona z innymi państwami pakty o nieagresji, ale nie Polska pierwsza w tych ostatnich dniach zaczeła mówić o ewentualności zerwania sojuszu. Była ona w istocie zawsze naszą przyjaciółką i sojuszniczką i fakt ten nie jest tematem ironizowania. Była ona zresztą w Europie oficjalnie jednym naszym sojusznikiem.

Skąd doszło do tego, że ten związek osłabł do tego stopnia, ŻE ZAGROŻONY JEST ZERWANIEM.

W obecnej chwili mamy obowiązek bardziej niż kiedykolwiek być sprawiedliwymi, nawet jeśli pewne gesty nieufności publiczne czy prywatne dotykają nas i krzywdzą. Nie zbliżymy się do prawdy, jeśli nie zapomnimy o nich aby spojrzeć prawdzie w oczy. Prawda jest zaś taka, że przez 20 lat Polska ze względu na wierność swemu słowu, danemu Francji, nie uciekała sie do siły, aby odzyskać 200 tysięcy Polaków, choć nigdy nie przestała uważać Cieszyna za ziemię polska".

Dla osób pracujących umysłowo, -neurasteników oraz cierpiących kobiet szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, zażyta na czczo rano, jest doskonałym, szybko i przyjemnie działającym środkiem oczyszczającym żołądek i jelita.

Depesze Związku Wydawców

do P. Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 3 października.

(PAT) Połączone prezydia rady i zarządu głównego Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zebrane na nadzwyczajnym zebraniu, zwołanym z okazji połączenia Śląska Zaolzańskiego z Rzecząpospolita Polską uchwaliły wysłać następujące cztery depesze:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej — Spała.

W obliczu wielkiego faktu połączenia z Rzecząpospolitą Śląska Zaolzańskiego cała polska prasa, zrzeszona w Związku Wydawców Dzienników i Czasopism składa hołd Panu Prezydentowi jako Głowie Państwa i Pierwszemu Obywatelowi, pod którego zwierzchnictwem ten wielki tryumf został osiągnięty.

Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz — Warszawa.

W pełni zrozumienia roli, jaką przy odzyskaniu Śląska Zaolzańskiego odegrała armia polska pod naczelnym dowództwem Pana Marszałka, cała polska prasa zrzeszona w Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, przesyła Naczelnemu Wodzowi wyrazy najgłębszej czci i oddania.

Związek Wydawców wysłał również depesze do p. premiera Sławoj-Składkowskiego i min. Becka.

Przeciwko polityce Chamberlaina

wystąpił poseł Nichelson. — Mobilizacja floty angielskiej groziła przełamaniem osi Rzym—Berlin

Londyn, 3 października.

Znany poseł do izby gmin rządowego stronnictwa pracy Harold Nichelson w przemówieniu publicznym, wygłoszonym w Manchester, ostro wystąpił przeciwko polityce kapitulacji Chamberlaina.

„Nie osiągnęliśmy pokoju nawet na jedno pokolenie, zdobyliśmy pokój zaledwie na 6 miesięcy. Nie wątpię w szczerość i odwagę Chamberlaina uważam jednak, że w gabinecie wewnętrznym miał złych doradców.

Stałym jego doradcą w rokowaniach był sir Horace Wilson, który jest doradcą dla spraw przemysłowych, natomiast doradca dyplomatyczny sir Robert Vansittart, który we wszystkim co radził, miał słuszność, był ignorowany, gdyż rady jego były niewygodne podczas, gdy rady wygłaszane przez sir Horacego nie były nigdy niewygodne.

Zdaję sobie sprawę, że niebezpieczeństwo wojny było takie, że wszyscy byliśmy podnieceni. Gdy niepokój minął, cały kraj odczuł natychmiastową ulgę, ale z przykrościa musze stwierdzić, że to uczucie ulgi przejawiło się w izbie gmin w ub. środę w formie najbardziej ubolewania godnej i bezprzykładnej histerii.

MOBILIZACJA FLOTY ANGIELSKIEJ W OSTATNIEJ CHWILI GROZIŁA PRZEŁAMANIEM OSI RZYM—BERLIN.

W tym momencie premier powinien zdać sobie sprawe, że mamy wszystkie atuty w naszym ręku. Gdyby premier skorzystał z posiadanych atutów, uzyskałby pokój z honorem. Nie zrozumiał jednak psychologii Niemiec i Włoch i skapitulował.

Ponadto skapitulował w chwili, w której kapitulacja była najmniej potrzebna. Niewiadomo nawet, czy ta kapitulacja miała aprobatę jego własnego gabinetu. W rezultacie zdradziliśmy mały naród i wielką ideę demokratyczną".



Demobilizacja we Włoszech i w Niemczech

Rzesza zwolnić ma milion rezerwistów po zajęciu obszarów sudeckich

Rzym, 3 października.

(Pat) — Urzędowo donoszą: Począwszy od dnia 10 października roczniki 1910 i 1912, które były ostatnio powołane, zostaną stopniowo zwalniane. W tym samym czasie rozpoczęte będzie zwalnianie poborowych, powołanych do 3-ch dywizyj alpejskich, których liczebność była doprowadzona do poziomu wojennego. Równocześnie zwolnieni będą powołani do organizacji służby przeciwlotniczej.

„Piccolo", komentując powyższe doniesienie urzędowe, widzi w nim dowód powrotu do stanu pokojowego oraz informuje, że analogiczne rozporządzenia wydane zostały przez ministerstwo marynarki i lotnictwa.

* * *

Sztokholm, 3 października.

(Pat) — **Rząd postanowił, iż żołnierze powołani do szeregów 22 zeszłego miesiąca, będą zwolnieni najpóźniej w przyszły piątek.**

* * *

Berlin, 3 października.

Po zajęciu obszarów niemiecko-sudeckich, zostanie z wojska niemieckiego zwolnionych blisko milion rezerwistów, powołanych przed miesiącem na t. zw. manewry.

Odezwa przeciwko antysemityzmowi

komisji centralnej związków zawodowych

Warszawa, 3 października.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce, wydała odezwę, w której w ostrych słowach potępia dziki nacjonalizm i zoologiczny antysemityzm.

Robotnicy nie dali się wprowadzić na manowce walki z Żydami w okresie rewolucji 1905 i 1906 — stwierdza odezwa — nie pozwolą się i dzisiaj wprowadzić w ślepą ulicę antysemityzmu.

Legioniści czescy zwracają

ordery francuskie

Paryż, 3 października.

Z wielkim zainteresowaniem śledzą w Paryżu bieg spraw w Czechosłowacji. Mało się mówi o rozgoryczeniu, jakie zapanowało w Czechosłowacji, chociaż notuje się takie fakty, jak systematyczne oddawanie odznaczeń francuskich i angielskich przez rozmaite osobistości polityczne. Najboleśniejsze dla Francji jest oddawanie odznaczeń przez legionistów czeskich. Do poselstwa francuskiego w Pradze zgłaszają się legioniści czescy, którzy swe wojskowe odznaczenia francuskie zwracają.

Dr. Jedliński

zwolniony z więzienia

Warszawa, 3 października.

Dzisiaj opuścił więzienie po jednorocznym pobycie w więzieniu przemyskim, znany działacz Stronnictwa Ludowego dr. Wiktor Jedliński, który odsiadywał karę więzienia w związku ze strajkiem chłopskim.

Dwukropek.

— Paradna jest ta Jadzia! Czytając jej listy ma się wrażenie podobne temu, jakie odbiera podróżnik, wędrujący przez puszczę.

— Takie interesujące — zaciekawiła się p. Irena.

— Znasz ją przecież — rzekła p. Ala — szalona pałka z niej, temperament wybuchowy, taką zawsze była. Ma w życiu swój własny styl. I to się przejawia w listach w sposób osobliwy. Jadzia pisze jak, no, jakby to powiedzieć, jak rzeka płynie — bez znaków przestankowych.

— A cóż ona teraz robi?

— Jadzia? Mocuje się z życiem, jak pisze, to znaczy: ma posadę, pracuje w biurze, utrzymuje się jako tako i marzy o zrealizowaniu swego planu — objaśniła p. Ala.

— Proszę, a jakież to ona ma plany?

— Nosi się od dawna z myślą założenia wędrownej czytelni na wzór amerykański. Autobus — czytelnia, objeżdżający swój rejon i abonentów, wypożyczających książki. Twierdzi, że ten pomysł przyjąłby się na naszym gruncie.

— I co dalej? — rzuciła sceptycznie p. Irena.

— To, że Jadzi nie brak chęci i woli, ale brak tych tysięcy, bez których....

— Wiadomo. I dlatego pisze bez znaków przestankowych, — wtrąciła nie bez ironii p. Irena.

— — — — — — — — — —

— **Jak się masz, Aluś co nowego?** Filozofujesz jeszcze nad listami Jadzi? — powitała Irena panią Alę.

— Jeżeli dasz 10 złotych do spółki ze mną na pewien cel, powiem ci coś bardzo ciekawego, — intrygowała p. Ala.

— Proszę cię, oto dziesiątka, ale mów zaraz co się stało?

— Wyobraź sobie, Iruś, list od Jadzi! List, w którym...

— Brak przecinków, kropek itd., nie, to nic nowego!

— Aha, wpadłaś! A właśnie, że są, przepraszam jest.

— Jakto: jest?

— Tak, jest — dwukropek!

— Który?...

— Który następuje po zdaniu: „wygrałam onegdaj na loterii piątkę ze stu: jutro przystępuję do realizowania mego planu dostanę kredyt rzucę obecne zajęcie zaczynam nowe życie". No, i co ty na to? — triumfowała p. Ala.

— Cieszę się z jej powodzenia i napiszę do niej. Ale... na co mają pójść te dziesięć złotych, Ali droga?

— Niedomyślna! Na to samo, co tak posłużyło Jadzi, — odparła śmiejąc się p. Ala.

— Ah, gramy do spółki na Loterii! Tak? Świetna myśl, poczciwa jesteś. Ale... a kiedy ciągnienie?

— Jaka z ciebie gorączka! A Jadzię przekpiwałaś! Już 19 października, jutro idę do kolektury i biorę dwie piątki.

— A nie zapomnij postawić na nich dwukropka, żartowała p. Irena.

Toscanini pozbawiony paszportu

przez władze włoskie

Berlin, 3 października.

Jak donoszą z Mediolanu, został tam odebrany paszport Toscaniniemu, co oznacza zakaz wyjazdu słynnego muzyka za granicę. Powodem tego ma być, że Toscanini podczas ostatniego swego wyjazdu poza granice Włoch, miał się wyrazić nieprzychylnie o reżimie faszystowskim.

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
Dziś powtórzenie premiery!
IRENA DUNNE
Poraz pierwszy w roli komediowej
oraz CARY GRANT
w przebojowym filmie p. t.
NAGA PRAWDA



Z dziejów Łodzi

Dnia 4 października 1872 roku powróciło z Francji trzech ochotników łodzian, którzy zaciągnęli się w szeregi „franktirerów" francuskich, aby walczyć tam na polach bitew Francji Napoleona III-go przeciw Niemcom, których opinia polska uważała za głównych sprawców nieszczęść jakie spadły na Polskę, począwszy od pierwszego rozbioru.

Wiadomość o ochotnikach tych podała nawet oficjalnie jedyna wówczas w Łodzi gazeta „Lodzer Zeitung", zaznaczając jednocześnie, że liczba łodzian, którzy wyjechali do legionu wolnych strzelców francuskich, wynosiła 70 osób. Większość jednak z nich albo zginęła, albo pozostała we Francji, powróciło do kraju tylko 3-ch.

KRONIKA

Październik **4** Wtorek

Dziś Franciszka
Jutro Placyda

Wschód słońca	5.40
Zachód słońca	17.11
Wschód księżyca	15.13
Zachód księżyca	0.23
Długość dnia	12.12
Ubyło dnia	5,18

Krótkie wiadomości

NOWE 20-ZŁOTÓWKI są już od kilku dni w obiegu. Posiadają one podobiznę Emilii Plater, odwrotna zaś strona banknotu, miast dotąd stosowanych figur symbolicznych, przedstawia zamek i katedrę na Wawelu. Nowe banknoty 20-złotowe wykonane są w pięknych i estetycznych tonach.

* * *

PODATEK LOKALOWY za II półrocze b. r. płatny jest w ciągu bieżącego miesiąca. W tym też terminie mogą być wnoszone podania o rozłożenie podatku na raty we właściwych urzędach skarbowych. Jak nas informują — urzędy skarbowe nie będą wysyłały obecnie żadnych przypomnień w sprawie płatności podatku.

* * *

500 SŁUPÓW REKLAMOWYCH wybudowanych będzie na skrzyżowaniach ulic oraz pośrodku każdej przecznicy, by nie szpecić afiszami i plakatami świeżo malowane i odnowione mury domów. Na razie, na okres przedwyborczy, ustawione zostaną prowizoryczne słupy.

* * *

KONTROLĘ MASARŃ I WYTWÓRNI WĘDLIN zarządziły władze sanitarne, ponieważ ustalono, że większość wytwórni nie odpowiada wymogom zdrowotnym. W razie stwierdzenia uchybień właściciele otrzymają terminowe wezwania do przeprowadzenia inwestycyj, w razie zaś niedotrzymania tych terminów przedsiębiorstwa zostaną opieczętowane.

* * *

37 ZACHOROWAŃ NA DUR BRZUSZNY stwierdzono w ubiegłym tygodniu. Z innych chorób ostro-zakaźnych zanotowano 39 zachorowań na czerwonkę, 35 na płonicę, 9 na błonicę, 4 na różę, 1 na krztusiec, 3 zakażenia połogowe. Nadto zachorowały na gruźlicę 44 osoby, z których 24 zmarło.

* * *

DZIŚ, WE WTOREK, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19 mężczyźni tego rocznika, zamieszkali na terenie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery L, Ł, M, oraz zamieszkali na terenie VII-go komisariatu, o nazwiskach na litery G, H, Ch.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza Nr. 6), St. Hamburg i S-ka (Główna Nr. 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

Runął balkon wraz z ludźmi

Dwie osoby zabite, dziewięć rannych. — Straszna katastrofa na Starym Rynku w Łodzi

Krótko przed godziną 12 w południe wydarzył się wczoraj na Starym Rynku przerażający wypadek. **Dwie osoby znalazły w nim śmierć, a dziewięć jest rannych, z tych większość ciężko.**

Na podwórzu domu przy Starym Rynku 2 kłóciły się, a potem przeszły do rękoczynów dwie kontrolne. Znawcy tamtejszych stosunków twierdzą, że tego rodzaju zajścia **są przez te kobiety inscenizowane.** Lokatorzy, zwabieni krzykami, wybiegają wszyscy, jak jeden mąż, na balkony, albo do okien, a przez ten czas **przyjaciele i „opiekunowie" bijących się, kradną w mieszkaniach.** Szamoczące się, wymyślające sobie piszczące w nieludzki sposób kobiety — to jakoby w tamtych stronach **widowisko dość częste.**

Gdy tedy do mieszkańców i ludzi, zatrudnionych w domu przy Starym Rynku 1, dobiegły odgłosy owych pisków z przylegającej posesji nr 2 — wszyscy poodchodzili od maszyn i **ruszyli na balkon.**

Obie sąsiadujące ze sobą posesje dzieli tylko mały płotek. **Z balkonu na drugim piętrze z klatki schodowej trzypiętrowej oficyny z domu nr 1 widać doskonale, co się dzieje na całym podwórzu posesji nr 2.**

To też pobiegli na balkon na górę: **47-letnia Mariem Mydlarzowa z córkami 20-letnią Sarą Libą i 16-letnią Adelą, czeladnik czapnicki Jojne Gerszt (Nowomiejska 28) i jego krewny, który przyniósł mu obiad — 22-letni Szaja Moszkowicz.**

Z mieszczącej się w tym domu pracowni Holcmana, z nim samym na czele wyszli na balkon: **jego 30-letnia żona Gitla Perla, 43-letnia Gitla Brajtsztajn, zatrudniona u Holcmana i dwie nieletnie córki Holcmanów.**

Przez chwilę **11 osób przyglądało się scenie, rozgrywającej się tuż obok.** Potem rozległ się **przerażający trzask, łoskot jakiś i w następnej chwili jęki, krzyki i wołanie o pomoc rozdarły powietrze.**

BALKON POD CIĘŻAREM TYLU LUDZI RUNĄŁ JAK ODCIĘTY OD MURU NA ZIEMIĘ. BELKI I DESKI ROZSYPAŁY SIĘ W POWIETRZU I PRZYKRYŁY TEN CAŁY ZWAŁ RANNYCH SWYM CIĘŻAREM.

Szamoczące się kobiety, z których jedna zdarła już z drugiej suknię, ucichły nagle i gdzieś się skryły. Wszyscy rzucili się na pomoc ofiarom tej strasznej katastrofy.

Na miejsce zjechały **trzy karetki pogotowia:** prywatne 12-333, miejskie i P. C. K.

Gitla Brajtsztajn, padając, uderzyła głową o korbę i o tryby dużej pompy u studni. **BRAJTSZTAJNOWA PADŁA TRUPEM NA MIEJSCU, 16-letnia Adela Mydlarzówna — jak stwierdzili lekarze, odniosła bardzo ciężkie obrażenia. Ma złamane ręce, uszkodzony kręgosłup i zdradza objawy wstrząsu mózgu.** Po przewiezieniu do szpitala św. Józefa **DZIEWCZYNKA WYZIONĘŁA DUCHA.** W stanie bardzo ciężkim przewiezieni zostali ponadto Holcman, Mydlarzowa i przede wszystkim Moszkowicz, u którego stwierdzono pęknięcie kręgosłupa. W szpitalach św. Józefa i im. Poznańskich umieszczono łącznie siedem osób. Stan ich jest poważny. Tylko dwie małe Holcmanówne i znajdujące się na dole Zwierzchowski i Drejhorn — odnieśli lżejsze obrażenia i zostali opatrzeni na miejscu.



W jednej chwili na Starym Rynku zebrały się tysiące ludzi.

Po kilku minutach na miejsce przybyli przedstawiciele władz w osobach pp. starosty grodzkiego dr Mostowskiego, prokuratora rejonowego Orlikowskieg. komendanta policji insp. Elsesser Niedzielskiego, naczelnika wydziału śledczego nadkom. Polaka, kierownika komisariatu oraz z inspekcji budowlanej arch. Kopecia i Nowakowskiego.

Oględziny miejsca wypadku i balkonu ujawniły już w pierwszej chwili iż BELKI ŻELAZNE, WSPIERAJĄCE BALKON, BYŁY Z ŻARTE PRZEZ RDZĘ PRAWIE CAŁKOWICIE I ŻE WSKUTEK TEGO ZAŁAMAŁY SIĘ POD I TAK JUŻ ZBYT WIELKIM CIĘŻAREM. BELKI TE BYŁY W TAKIM STANIE, ŻE ZAŁAMAŁYBY SIĘ I POD JEDNĄ, NAJWYŻEJ DWIEMA OSOBAMI.

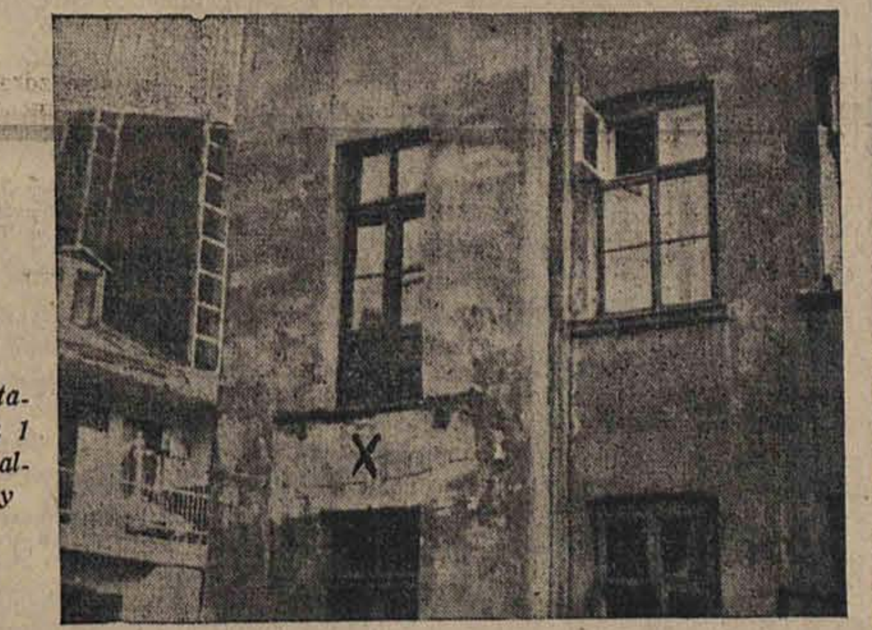
Dom, w którym wydarzyła się ta straszna katastrofa, mierzy od frontu tylko jedno piętro wysokości. Jest to typowy dom z czasów starej Łodzi, — wzniesiony **przed 150 laty.** Do mieszkań prowadzą od strony podwórza **galeryjki drewniane, również ledwo trzymające się i grożące zawaleniem.** Dom był ostatnio remontowany, ale tylko zewnętrznie. Zaznaczyć należy, że w sąsiednim domu przed niespełna rokiem, jedna z takich galeryjek zerwała się i stojąca na niej kobieta upadając doznała złamania ręki.

Administrator domu Izrael Zakrzewski, zam. przy ul. Południowej 18 oraz właściciele nieruchomości N. Kurc (Zawadzka 39) małż. Frenkiel (Podrzeczna 8) i M. Gelbart (Kilińskiego 43) zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Tragedia ta wywołała wstrząsające wrażenie w całej okolicy.

W związku z tą katastrofą miejska inspekcja budowlana ponawia swe ostrzeżenie przed zbytnim obciążaniem balkonów. **Więcej niż cztery osoby nie powinny się nigdy znajdować na balkonach jednocześnie.**

Wszelkie zaś naprawy balkonów winny być powierzane wykwalifikowanym i uprawnionym fachowcom. (l)



Dom przy Starym Rynku 1 ze śladami balkonu, który runął.

Łódzka straż ogniowa

stoi pod względem posiadanego sprzętu i wyszkolenia na bardzo wysokim poziomie

Na dzień 15 b. m. zwołane zostało doroczne **walne zgromadzenie ochotniczej straży pożarnej w Łodzi.** W związku z tym, straż przygotowała bardzo ciekawe sprawozdanie ze swej działalności w ostatnim okresie rocznym oraz **plan działalności na rok nowy, będący 62 rokiem istnienia straży łódzkiej.**

W ostatnim roku zarząd straży ogniowej w Łodzi składał się: **z prez. Godlewskiego jako prezesa zarządu, płk. dr. Marxa jako I wiceprezesa, dyr. Józefa Wolczyńskiego jako II wiceprezesa, inż. Kroh — gospodarza, Bertolda Dobranca — skarbnika, mjr. Zajączkiewicza — sekretarza oraz wiceprez. Kozłowskiego dr. Bonińskiego i Iżyckiego jako członków zarządu.** Następnie dokooptowano do zarządu **adw. Pawłowskiego.**

Komendantem straży **był płk. dr. Marx,** kierownikiem zawodowym straży — **inspektor pożarniczy A. Biedroń-Kalinowski.**

W ciągu roku sprawozdawczego odbywało się **intensywne szkolenie plutonów zawodowych,** co było związane z wymianą pojazdów mechanicznych. Zorganizowano wzorowe pokazy rozmieszczenia ludzi na pojazdach oraz uruchomienia sprzętu i narzędzi przeciwpożarowych do akcji. Przez ustaliczne szkolenie **osiągnięto wysoką sprawność oddziałów strażackich.**

W lipcu ub. roku straż otrzymała **nowy sprzęt mechaniczny — 10 autocystern, 5 autopogotowi i samochód osobowy komendy.** Część starego taboru przekazano jako wyposażenie dla plutonów ochotniczych, część zaś sprzedano w drodze przetargu. Następnie **uzupełniono sprzęt bojowy straży, zakupując motopompy, drabiny drążkowe wysuwane, drabiny parapetowe. i balkonowe, aparaty tlenowe i t. d.**

Równocześnie z wyszkoleniem zawodowym, prowadzono wyszkolenie sportowe, zakupując **sprzęt do gier sportowych, lekkoatletyki, szermierki, boksu, przeszkolono straż i przeszkolono komendantów bloków przy pomocy straży w obronie przeciwlotniczej,** wreszcie prowadzono w szerokim zakresie akcję kulturalno-oświatową, w kierunku wychowania obywatelskiego straży.

Plan działalności na rok 1938-39 przedstawia się nie mniej bogato. Głównym zadaniem straży będzie **dalsza rozbudowa oddziałów i obrony przeciwpożarowej miasta.** Opracowane będą plany **obrony przeciwpożarowej objektów ważniejszych i niebezpiecznych.** Roztoczony będzie stały nadzór nad objektami ważnymi oraz mieszkalnymi. Opracowany ma być **plan powołania jednostek straży do walki pożarowej, uzupełniony sprzęt, zbudowane dwa nowe wozy specjalne, uzupełnione kadry podoficerów-ochotników, uzupełnione wyszkolenie przeciwgazowe i t. d.**

Podkreślić jeszcze należy, że komenda straży projektuje budowę w tym roku **2 zbiorników podziemnych na wodę pojemności 30 mtr. sześc. każdy w punktach miasta, pozbawionych wody.** (i)

SPORT

Odwołanie meczu
Łódź — Rzym

W dniu dzisiejszym miał się odbyć w Łodzi w sali polskiej YMCA przy ulicy Traugutta międzymiastowy mecz zapaśniczy Łódź—Rzym. Mecz ten jednak nie dochodzi do skutku, gdyż Włosi wogóle do Polski nie przyjechali. ŁOZA został narażony na kilkaset złotych strat materialnych, gdyż wszystko było do meczu już przygotowane, a zawiadomienie o odwołaniu meczu przywiózł dopiero wczoraj znany zawodnik łódzki Hinc z Poznania, który był wyznaczony do reprezentacji Polski.

Również i mecz Polski — Włochy w Poznaniu w niedzielę się nie odbył, pomimo iż przybyło na ten mecz przeszło 1000 osób. Zamiast meczu międzypaństwowego w ostatniej chwili zorganizowano mecz między Reprezentacją Polski a reprezentacją Poznania. Zwyciężyła repr. Polski w stosunku 14:2. Łodzianin Hinc (Wima), który walczył w wadze średniej, pokonał na punkty Łukaszewicza.

U. T. gra z Garbarnią
w nadchodzącą niedzielę w Łodzi

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Łodzi na stadionie ŁKS przy Al. Unii ostatni na terenie naszego miasta mecz piłkarski o wejście do Ligi między Union Touringiem a krakowską Garbarnią.

Grabarnia prowadzi w tabeli walk o wejście do Ligi różnicą dwuch punktów, jednak gdyby Union Touringowi udało się zwyciężyć wysunąłby się dzięki lepszemu stosunkowi bramek na pierwsze miejsce.

W Krakowie łodzianie ulegli Garbarni po zupełnie równej walce 1.2, tak że w Łodzi liczyć się należy ze zwycięstwem UT, który w Świętochłowicach na meczu ze Śląskiem, wygranym, jak wiadomo 3:0, wykazał bardzo dobrą formę.

Sędzią meczu UT — Garbarnia będzie p. Kurzweil. Drugi mecz o wejście do Ligi odbędzie się w Świętochłowicach między Śląskiem a PKS-em, sędzia p. Zapiór.

W związku z zapewnionym już awansem Union Touringu do Ligi, przypomnieć należy, że klub ten pod nazwą Turyści walczył w Lidze w latach 1927, 1928 i 1929. W roku 1927 na 14 klubów w Lidze Turyści znaleźli się na 6-tym miejscu, a w roku 1928 na 15 klubów na 9-tym miejscu i w roku 1929 Turyści spadli z Ligi wskutek odebrania punktów walkowerami za nieuprawnioną grę Żurkowskiego z Ostrovii.

ŁKS. jedzie do Hajduk
na mecz z Ruchem

Na niedzielę 9 bm drużyna piłkarska ŁKS-u wyjeżdża do Wielkich Hajduk na mecz ligowy z leaderem tabeli — Ruchem . Ruch wystąpi bez Willmowskiego, który wskutek kontuzji musi przez kilka tygodni pauzować.

Skład ŁKS na mecz z Ruchem ustalony będzie po czwartkowym treningu. Prócz meczu w Hajdukach odbędzie się w niedzielę w kraju następujące mecze ligowe: Wisła — Polonia w Krakowie, Warszawianka — Cracovia w Warszawie, Pogoń — AKS we Lwowie i Śmigły — Warta w Wilnie.

Mecz bokserski
Łódź — Poznań

W dniu 29 listopada odbędzie się w Łodzi międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Poznań. Termin tego meczu został już między obu miastami ostatecznie ustalony. Poznań zwrócił się również z propozycją rozegrania w dniu 9 bm w Ostrowie meczu drugich garniturów Poznania i Łodzi, jednak ze względu na odbywające się mistrzostwa drużynowe, ŁOZB musiał zrezygnować z tej propozycji.

Dalsze mecze
bokserskie o mistrzostwo

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące dalsze mecze bokserskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A: Wima — Geyer, Hakoah — Zjednoczone i KE — IKP.

O mistrzostwo drużynowe klasy B odbędą się mecze Geyer II — TFSJ i SKS (Piotrków) Gwiazda — Sztern.

WIMA — Zjednoczone
Decydujący mecz o pierwsze miejsce

W niedzielę 9 bm odbędą się następujące dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A na boisku SKS: SKS — Sokół (Zgierz), na boisku WKS: ŁTSG — Burza, na boisku Wimy: Wima — Zjednoczone i na boisku KE w Pabianicach: PTC — WKS. Mecze te rozpoczną się o godz. 11 przed południem.

Finałowy trójmecz lekkoatletyczny

W najbliższą niedzielę odbędzie się na stadionie Wimy finałowy trójmecz lekkoatletyczny IKP — ŁKS — WIMA o mistrzostwo drużynowe.

ń

Z okazji przyłączenia Śląska Cieszyńskiego

instytucje i organizacje społeczne przesyłają P. Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi wyrazy czci i hołdu. — Obywatelskie stanowisko właścicieli kin w Łodzi

„Dzień Rezerwisty" jaki się odbył onegdaj w Łodzi wywarł na społeczeństwie łódzkim wielkie wrażenie. Szczególną uwagę podczas defilady zwracały oddziały umundurowanych rezerwistów. Całością dowodził kmdt Fed. P. Z.O.O. i Z. R. por. Pogoński Józef.

Na akademii w parku Poniatowskiego byli obecni: przedstawiciel p. wojewody nacz. Tymieniecki Aleksander, przedstawiciele dowódcy O.K. IV płk. Bolesławicz i płk. Laliczyński Bronisław, przedstawiciel prezydenta m. Łodzi por. Folt Zygmunt oraz przedstawiciele bratnich organizacyj, prezes Wilczyński E., prezes Fornalski, dyr. Lewin J. i w. in.

Po wysłuchaniu przemówienia przez p. wiceprezydenta Pączka zostały wysłane depesze następującej treści:

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PROF. IGNACY MOŚCICKI, WARSZAWA.

Rezerwiści Okręgu Łódzkiego Związku Rezerwistów łącząc się w spontanicznej owacji z całym Narodem z okazji przyłączenia do Macierzy prastarej ziemi zaolzańskiej — ślą Ci Panie Prezydencie wyrazy najwyższej czci i hołdu.

PAN MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ, WARSZAWA.

Rezerwiści Okręgu Łódzkiego Związku Rezerwistów w dniu swojego święta organizacyjnego i z okazji przyłączenia prastarej ziemi zaolzańskiej do Macierzy — meldują Ci posłusznie, Panie Marszałku, iż wierni tradycji swych pułków zawsze są gotowi na Twoje rozkazy. Podpisano: Komendant Okręgu: mjr. Sokolski M. i prezes Okręgu Dobosz St.

* * *

W dniu 2 października r. b. Zrzeszenie Teatrów Świetlnych województwa łódzkiego odbyło nadzwyczajne zebranie w sprawie przyjścia z pomocą bohaterskim braciom zaolzańskim.

Zebranie zagaił i przewodniczył p. Bernard Pelikan, który zobrazował tragiczne dzieje Polaków pod panowaniem Czechów oraz ostatnie ich chwile ofiarnego zmagania się. Uczczono pamięć ofiar przez powstanie i 5-minutową ciszę.

Ponieważ następstwem walk są liczne ofiary: kaleki, wdowy, sieroty, stracone mienia postanowiono przyjść im z natychmiastową pomocą materialną.

Po krótkiej dyskusji, w której brali udział pp. dyr. Karbowicz, Gralak, Nowak, Goldberg i in. uchwalono natychmiast opodatkować się w sposób następujący: kina „Casino", „Europa", „Grand", „Palace" i „Rialto" po 180 zł., „Capitol" i „Przedwiośnie" po 135 zł., „Corso", „Metro" i „Urania" po 90 zł., „Ars" „Bajka" „Mimoza", „Stylowy" „Ton", „Zachęta" po 60 zł., „Ikar" 45 zł., „Halka", „Kos", „Mewa" „Nasze" „Oświatowe", „Rekord", „Sfinks", „Słońce", „Społeczne", „Uciecha" po 30 zł., „Batory" 15 zł., co dało w sumie złotych 2280, które zostały natychmiast zebrane i w dniu wczorajszym przekazane komitetowi.

Na wniosek przewodniczącego wysłano telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, Pana Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych.

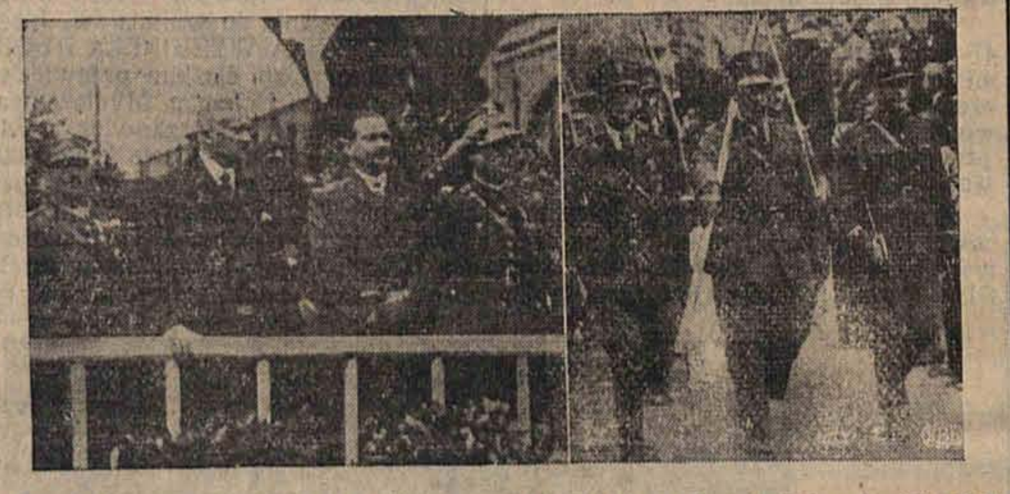
W zakończeniu zabrania przewodniczący podkreślił wysoce obywatelskie stanowisko członków Zrzeszenia Teatrów Świetlnych.

* * *

W dniu 3 października 1938 r. w lokalu przy ul. Żeromskiego 74/76 odbyło się posiedzenie Łódzkiej Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. starosty Franciszka Denysa, przy udziale 40 członków rady.

Wysłuchano przemówienia przewodniczącego z okazji pomyślnego rozstrzygnięcia sprawy Śląska Zaolzańskiego, zakończonej wkroczeniem w dniu wczorajszym wojsk polskich na wyzwolony teren.

P. starosta Denys w końcu przemówienia odczytał rozkaz Naczelnego Wodza do Armii, wkraczającej na Olzę. Rada Powiatowa wyraziła hołd i wdzięczność władzom naczelnym w Państwie oraz całkowitą gotowość ponoszenia każdej ofiary dla dobra Państwa.



W niedzielę odbył się w Łodzi „Dzień rezerwisty". Na zdjęciu z lewej widzimy dowódcę O. K. gen. Thommee, przyjmującego defiladę w obecności przedstawicieli władz państwowych i cywilnych, z prawej — przemarsz rezerwistów.

Min. Poniatowski w Czarnocinie
Dożynki. — 30-lecie Kółka Rolniczego. — Nowy sztandar. — Szkoła

Czarnocin. Wzorowa ferma rolnicza Polski, wzrowa szkoła rolnicza, duża i dobrze zagospodarowana wieś. Leży na granicy powiatu łódzkiego i piotrkowskiego.

Kamień węgielny pod ośrodek kultury rolnej położył obecny p. minister rolnictwa p. Juliusz Poniatowski, jako pierwszy włodarz ośrodka czarnocińskiego, pierwszy administrator i twórca szkoły i fermy w latach 1918—1922.

W niedzielę ubiegłą p. minister przybył do Czarnocina na uroczystość niepowszednią: **30-lecia istnienia pierwszego po Liskowie na ziemiach województwa łódzkiego Kółka Rolniczego i Koła Gospodyń Wiejskich.**

P. ministra, który przybył wraz z małżonką, powitał p. wojewoda Józewski w otoczeniu prezesa Izby rolniczej p. Piotrowskiego, naczelnika dr. Stanisława Wrony i nacz. J. Orłowskiego, starosty pow. łódzkiego F. Denysa, dyrektora Izby rolniczej p. Kawczaka oraz szeregu przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa.

Po przyjęciu raportu od zebranych organizacji rolniczych, p. minister udał się w towarzystwie p. wojewody Józewskiego na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła, poczym odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Kółka Rolniczego i Koła Gospod. Wiejskich. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli p. minister Poniatowski z małżonką.

W czasie uroczystości okolicznościowe przemówienia wygłosili: p. minister Poniatowski, były minister i znany działacz ludowy Błażej Stolarski — rolnik z pobliskiego Sługocina, starosta pow. łódzkiego p. Denys, wreszcie przedstawiciele poszczególnych organizacj rolniczych.

W przemówieniach przedstawicieli Czarnocina podnoszono zasługi p. ministra Poniatowskiego, jako twórcy tego ośrodka kultury rolniczej w województwie łódzkim.

Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru p. minister wraz z otoczeniem udał się do pobliskiej wsi Szyńczyce, **gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkoły powszechnej.**

Po powrocie do Czarnocina odbyło się śniadanie, poczym p. minister wraz z otoczeniem zwiedził urządzenia fermy rolniczej i wzorowej szkoły rolniczej, gdzie wyjaśnień udzielali starosta Denys, dyrektor szkoły Wardęski i dyrektor fermy p. Wieczorek.

O godzinie 16-ej na placu przed szkołą rolniczą odbyły się tradycyjne dożynki.

Na ręce p. ministra, p. wojewody, starosty powiatu łódzkiego i pani Poniatowskiej zostały złożone tradycyjne wieńce dożynkowe.

W dożynkach między innymi wystąpiły grupy Kółka Rolniczego, Koła Gospodyń Wiejskich, Związku Młodej Wsi. Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej, Związku Młodzieży Wiejsk. „Wici", dziatwy ze szkół powszechnych i młodzieży ze szkoły rolniczej.

Grupa dożynkowa Zw. Młodz. Wiejsk. „Wici" złożyła wieniec z kłosów prezesowi Domu Społecznego w Czarnocinie.

JAN WOJTYŃSKI.

Uroczyste nabożeństwo w synagodze
z okazji odzyskania Śląska Zaolzańskiego

Wczoraj w synagodze na ul. Wolborskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne z intencji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy.

Na nabożeństwo przybyli w imieniu p. wojewody łódzkiego — nacz. Tymieniecki, komendę wojewódzka policji reprezentował komisarz Rotmil, komendę miasta — komisarz Lewandowski, starostę grodzkiego — kierownik Maliszewski, zarząd miejski — nacz. Librach. Przybył w komplecie rabinat łódzki oraz rada i zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej. (t)



CHORZY NA CUKRZYCĘ

Wasze produkty spożywcze

Sprobujcie KUPIĆ U NAS

CHLEB CIASTKA

PIECZYWO SŁODYCZE

smaczne i zdrowe, absolutnie nieszkodliwe dla diabetyków.

Dość głodowania, diabetyk może spokojnie najeść się do syta tym, co mu rzeczywiście smakuje.

LEBROSE

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 7

KINO „PALACE"

FILM, o którym mówi cała Łódź!

JEZEBEL

OTWARCIE WIELKIEGO SEZONU!

Genialna aktorka BETTE DAVIS w roli przewrotnej i złej kobiety, za którą szaleli i ginęli mężczyźni!

Grand-Kino

PORAZ OSTATNI!

DRUGA MŁODOSC

Ceny miejsc na wszystkie seanse 85 gr., 1.09 i 1.50

Ziemie, które Polska odzyskała

Ludność powiatów cieszyńskiego i frysztackiego. — Skarby ziemi Zaolzańskiej: kopalnie, huty, rafinerie, fabryki chemiczne i t. d.

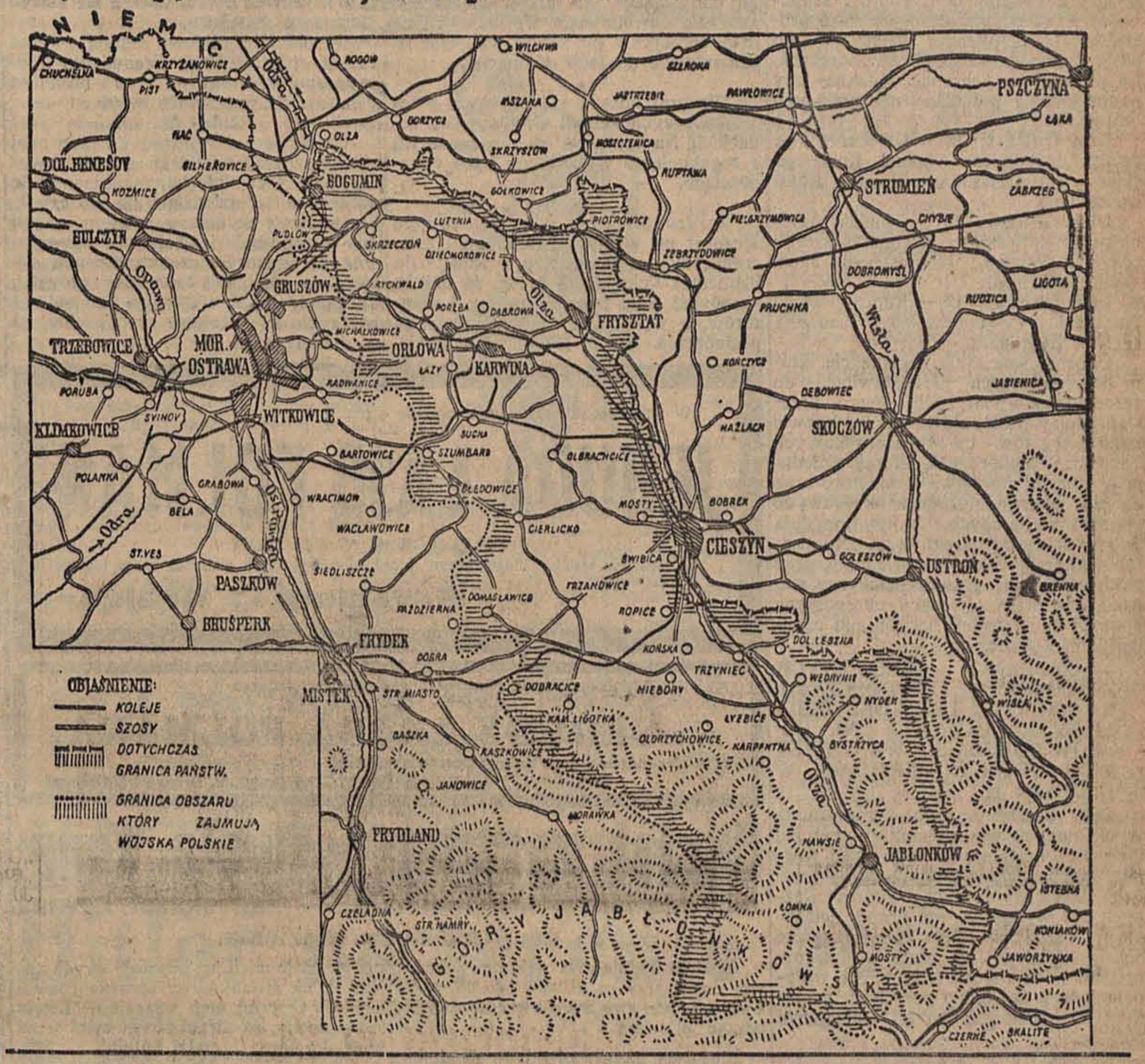
Przechodzące do Polski terytorium Śląska Zaolzańskiego obejmuje w całości dwa powiaty: **czesko-cieszyński i frysztacki.**

Uzyskana w ten sposób nowa granica między Polską a Czechosłowacją bardzo niewiele różni się od linii demarkacyjnej, ustalonej 5 listopada 1918 r. — między Polską Radą Narodową a Czeskim Narodnym Wyborem w Ostrawie.

Jest ona korzystniejsza nieco dla nas, ogarnia bowiem dodatkowo gminy: **Łazy Orłowa, Pietwałd i Dziećmorowice w powiecie frysztackim.**

Zresztą granica ta może być jeszcze przesunięta na naszą korzyść naskutek plebiscytu, zamierzonego **w trzecim powiecie zaolzańskim — we Frydku.**

Całe uzyskane przez nas terytorium **liczy równo 800 km. kw. powierzchni i** około **240 tys. ludności** w tym około 130 tysięcy rdzennych Polaków. Reszta — to czesi, element jednak w znacznym stopniu napływowy, powojenny, dalej pewien odsetek Niemców, zwłaszcza w północno zachodniej części powiatu frysztackiego wreszcie garść przedstawicieli innych narodowości. Żydów niespełna 1000.



Najważniejsze miejscowości

Najważniejszymi miejscowościami, które znajdą się w granicach Polski są: w pow. czesko-cieszyńskim sam Cieszyn czeski, będący **uprzemysłowionym przedmieściem naszego Cieszyna i stanowiący z nim jednolity organizm urbanistyczny. Trzyniec z wielkimi hutami, Jabłonków pamiętny pobytem tam legionistów i słynne z olbrzymiego nowoczesnego sanatorium Cierlicko, gdzie zginęli Żwirko i Wigura.** W ogóle powiat ten odznacza się bogactwami leśnymi i pięknym krajobrazem i stanowi też wspaniały teren turystyczny i letniskowy.

W pow. frysztackim na zaznaczenie zasługuje: piękne miasto powiatowe **Fryształ** z historycznym pałacem, należącym do hr. Larischa, **Bogumin** — ważny węzeł kolejowy, gdzie rozpoczyna się magistrala biegnąca wzdłuż Olzy do Budapesztu, **Orłowa** — doniosły ośrodek kulturalny z gimnazjum polskim, jedynym na tym terenie, **Karwina** — centrum węglowe, wreszcie **Darków** — miejscowość kąpieliskowa z najlepszymi w Europie źródłami jodowymi. Cały ten powiat słynie z wysokiego uprzemysłowienia.

Zagłębie Karwińskie

Złoża węgla kamiennego w Zagłębiu karwińskim stanowią **najcenniejszą jego** część. Polska rozporządza stosunkowo małą ilością węgla koksującego, albowiem węgiel, przetwarzany na koks z kopalń górnośląskich jest pośledniejszego gatunku. — natomiast węgiel w Zagłębiu karwińskim nie ustępuje angielskiemu antracytowi, a nawet go przewyższa.

Zagłębie karwińskie, w którego skład wchodzą miejscowości górnicze: Karwina, Łazy, Dąbrowa, Orłowa, Pietward, Sucha Górna, Sucha Dolna, Poręba, Gruszów, Muglinów, Radwanice, Hermanice, Polska Ostrawa, posiada węgiel przeważnie koksujący i liczne koksownie na kopalniach.

Powyższe miejscowości leżą w powiecie frysztackim, który wraca do Polski.

Huty trzynieckie

Centrum przemysłu hutniczego znajduje się w Trzyńcu, położonym w pow. cieszyńskim. **Jest to przedsiębiorstwo olbrzymie, urządzone wedle ostatnich wymagań techniki.** Huty trzynieckie przetapiają rudę sprowadzaną z Węgier, ze Styrii i Szwecji i posiadają własne kopalnie rudy na Węgrzech. Produkcja roczna przy pełnym biegu, daje kilka milionów q. rocznie.

Dla własnych celów przemysłowych produkują na miejscu koks; przy pełnym biegu pracy jest czynnych **160 pieców koksowych, które wyprażają rocznie ok. 2 milionów q. koksu.** Przy wyrobie koksu otrzymuje się w produktach ubocznych około 100 wagonów siarczanu amonowego, benzolu, eteru i t. d.

Czynna jest też w Trzyńcu walcownia o sile elektrycznej **10.000 HP.**, która wyrabia szyny, belki, progi i t. d.

PRZEMYSŁ ŻELAZNY.

Przemysł żelazny rozwinął sią w **Boguminie** (pow. frysztacki), gdzie istnieje walcowania rur o produkcji rocznej półtora miliona q.

Znajdują się tu **wielkie warsztaty kolejowe, niestety, w ostatnich dniach częściowo zniszczone, częściowo wywiezione wgłąb Moraw, ponadto mają tu swe siedziby rafinerie nafty, przerabiające rocznie 530.000 q. ropy na naftę, benzyniarnie, fabryki smarów, parafiny, świec.**

Przemysł chemiczny rozwinął się w Gruszowie, Piotrowicach i Boguminie, zwłaszcza w Gruszowie.

Przemysł tkacki istnieje w okolicach Frydka, w powiecie tejże nazwy, w którym ma odbyć się plebiscyt.

Poza tymi głównymi gałęziami przemysłu, mamy rozwinięty **przemysł drzewny, budowlany, cegielniany, liczne cementownie.**

Dokładniejsze pojęcie o wartości produkcji na Śląsku Cieszyńskim da nam kilka liczb. Przed wielką wojną szacowano wartość produkcji (bez górnictwa i hutnictwa) **na 400 milionów koron**, a w całym cieszyńskim pracowało około **100 tysięcy robotników.**

Dominująca większość tych przedsiębiorstw, kopalnie i huty wszystkie znajdują się w powiecie frysztackim i cieszyńskim, które wróciły już do Polski.

20-lecie odrodzenia Polski

będzie obchodzone w Łodzi bardzo uroczyście

Tegoroczny obchód święta Niepodległości otrzyma wyjątkowo wspaniałe ramy. Będzie to bowiem uroczystość **20-lecia Odrodzenia Polski.** A równocześnie po raz pierwszy **świecić będzie Polska ten dzień w swych pełnych granicach, po odzyskaniu Śląska Zaolzańskiego.**

Obywatelski komitet obchodu uroczystości zwołany zostanie już w dniach najbliższych, aby przygotować wszystkie szczegóły radosnego święta.

M. in. jak się dowiadujemy, w programie wielkich uroczystości przewidziane jest **otwarcie muzeów pamiątek po Wielkim Marszałku, Twórcy i Budowniczym Polski, Józefie Piłsudskim,** w tych miastach, które związane były nićmi z drogą życiową i **czynami Marszałka. Nastąpi też otwarcie muzeum pamiątek w Łodzi.**

Mieszkanie przy ul. Piłsudskiego 19, dawniej Wschodniej, w którym żył i pracował Wielki Marszałek w okresie zmagania się z caratem, **jest już niemal całkowicie odrestaurowane.** Roboty renowacyjne prowadzone są obecnie w **bardzo szybkim tempie.** Wykańcza się obecnie **szczegóły umeblowania wszystkich pokojów łącznie z nielegalną drukarenką.** Sprowadzono już z Londynu maszynę drukarską „bostonke" całkowicie przypominającą tę, na której pracował Marszałek, a która zginęła w czasie zawieruchy wojennej.

Po za tym w mieszkaniu ustawione będą **liczne eksponaty, związane z pracą konspiracyjną Komendanta w naszym mieście, fotografie, dokumenty i t. d.** M. in. znaleziono również **egzemplarz oryginalny jednego z numerów „Robotnika",** drukowanego wówczas przez Piłsudskiego. (i)

Przykład godny naśladowania

W dniu dzisiejszym zgłosiła się u Dowódcy O. K. Łódź pana generała Thommée delegacja Związku Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej — Okręgowe Koło w Łodzi — przedstawiając czek na kwotę zł. 100 (sto) wpłacone przez Związek na fundusz opieki dla uchodźców zaolzańskich, zamiast depesz hołdowniczych w związku z wkroczeniem wojsk naszych na tereny za Olzą.

* * *

W swoim czasie firmy sanitarno-techniczne z okazji harmonijnej dziesiecioletniej współpracy z Inspekcją Sieci Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi ofiarowały pułkowi „Dzieci Łodzi" — ciężki karabin maszynowy.

Obecnie z tej samej okazji pracownicy Inspekcji Sieci Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi — zebrali drogą składek zł. 500 (pięćset), którą to sumę poświęcono na zasilenie funduszów Polskiego Białego Krzyża i złożono na ręce **Zarządu.**

„Tabarin"
Dziś!
SŁODKI WTOREK
Moc niespodzianek
Codziennie Five o'clock z pełnym programem.

Okręgowe zgromadzenia wyborcze

odbędą się 13-go b.m. — Spisy wyborców do sejmu są już gotowe
Wniosek rzemieślników z Rudy Pabianickiej

Wczoraj zakończone zostały główne przygotowania do wyborów sejmowych — skończyła się mianowicie procedura **powoływania delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych.** Na plenarnym zebraniu łódzkiej izby rzemieślniczej powołano następujących delegatów:

DLA OKRĘGU 15 — Ginsburga Marcelego, Joskowicza Chaima, Kolskiego Hersza, Portalewskiego Leona, Ruszczaka Jana.

DLA OKRĘGU 16 — Chmiela Antoniego, Dymowskiego Zygmunta, Gerbicha Wawrzyńca, Janowskiego Jana, Wutkego Artura.

DLA OKRĘGU 17 — Kopczyńskiego Stanisława, Lewandowskiego Andrzeja i Raabe Zygmunta.

Obecnie wszystkie organizacje, które delegują swych przedstawicieli do zgromadzeń wyborczych, muszą przesłać odpisy protokułów, wraz z nazwiskami delegatów na ręce okręgowych komisarzy wyborczych, którzy urzędują w gmachu starostwa grodzkiego oraz na ręce przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych, którzy urzędują w gmachu sądu okręgowego. Komisarze wyborczy będą, jak wiadomo, przewodniczyli na posiedzeniach zgromadzeń, zaś przewodniczący okręgowych komisyj mają ogólny nadzór nad czynnościami wyborczymi.

ZEBRANIA OKRĘGOWYCH ZGROMADZEŃ WYBORCZYCH, NA KTÓRYCH USTALONE BĘDĄ LISTY KANDYDATÓW NA POSŁÓW ODBĘDĄ SIĘ WE WSZYSTKICH TRZECH OKRĘGACH W DNIU 13 b. m.

Jak wiadomo, prócz organizacyj, wymienionych w ordynacji wyborczej do sejmu, mają prawo delegować również swych przedstawicieli do zgromadzeń okręgowych sami wyborcy. Każdych 500 wyborców ma prawo delegować 1 przedstawiciela. **Termin zgłoszenia tych delegatów przez wyborców upłynął w dniu wczorajszym. Nie wpłynęło jednak ani jedno nazwisko, poparto 500 uwierzytelnionymi rejentalnie podpisami.**

* * *

Wczoraj przejrzane zostały ostatecznie ułożone już **spisy wyborców do sejmu w trzech egzemplarzach dla każdego obwodu i przedłożone przez. Godlewskiemu do podpisu.** Ponieważ podpis musi być złożony ręcznie — **prez. Godlewski musiał wczoraj złożyć swój podpis 678 razy.**

Spisy wyborców przesłane będą dziś przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych. Bezpośrednio po tym spisy te doręczone zostaną przewodniczącym obwodowych komisyj.

Dziś rozplakatowane zostanie obwieszczenie, podające do wiadomości publicznej miejsca i terminy wyłożenia spisów do przeglądu zainteresowanych. Spisy wyłożone będą w lokalach obwodowych komisyj wyborczych w dniu 6 b. m., t. j. w czwartek. Przeglądać je będzie można i czynić odpowiednie adnotacje do dnia 13 b. m.

Niezależnie od tych ogłoszeń, **w bramach wszystkich domów wylepione będą specjalne wywieszki z podaniem adresu obwodowego lokalu wyborczego i godzin przeglądania spisów.**

* * *

Jeśli chodzi **o wybory senackie,** dziś starostwo grodzkie przekaże spisy wyborców przewodniczącym zebrań obwodowych oraz przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych do sejmu, którzy sprawują nadzór również nad przygotowaniami technicznymi do wyborów senackich.

Spisy wyborców do senatu będą również wyłożone do przeglądu w dniach od 6 do 13 b. m. W tym czasie można składać reklamacje. Uprawnieni do głosowania do senatu, którzy nie zdążyli zarejestrować się w terminie przewidzianym t. j. do 26 ub. miesiąca, będą **mogli jeszcze skorzystać z przysługujących im uprawnień i zgłosić się w okresie, przeznaczonym na reklamacje. Mogą oni zażądać od przewodniczącego zebrania obwodowego wpisania ich na listę wyborców do senatu, okazując uprawniające do tego dokumenty.**

* * *

Wczoraj odbyła się **odprawa przewodniczących zebrań obwodowych senackich. Na odprawie tej zapoznano ich z regulaminem wyborczym i ich czynnościami.**

* * *

Bardzo ciekawą uchwałę podjęto wczoraj na walnym zebraniu związku rzemieślników chrześcijan w Rudzie Pabianickiej. Uchwała ta mówi, że należy **skasować stałe pensje posłów i senatorów, a wprowadzić jedynie diety za posiedzenia. Ma to, jak mówi uchwała, zapewnić, iż do parlamentu wejdą ludzie naprawdę dobrej woli, a nie ubiegający się o synekury.**

Rezolucja przesłana została do kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz na ręce premiera gen. dr. Sławoj-Składkowskiego.

* * *

Co się tyczy wyborów do rady miejskiej, to mimo wielkiego zainteresowania, jakie wywołało ich zarządzenie, **nic narazie w tej dziedzinie się nie czyni.** Kalendarzyk wyborczy bowiem przewiduje **rozpoczęcie właściwych przygotowań do wyborów samorządowych dopiero po nominacji członków głównej, okręgowych i obwodowych komisyj wyborczych. Ale nastąpić ma to dopiero do dnia 17 b. m.** (s)

W dniu 2 października br. rozstał się z tym światem

B. P.

JEHUDA LAJB FOLMAN

WSPÓŁPRACOWNIK NASZEJ FIRMY

W Zmarłym tracimy długoletniego, wiernego o wybitnych walorach serca i umysłu pracownika

M. Trilling i I. Grajcar

Boleśnie dotknięci zgonem nieodżałowanego Kolegi naszego

B. P.

B. P. JEHUDY LAJBA FOLMANA

wyrażamy pozostałej rodzinie serdeczne współczucie

PERSONEL BIUROWY I FABRYCZNY firmy „M. Drilling i I. Grajcar"

Chciał zeszpecić swoją żonę,

żeby się innym nie podobała. — Sąd skazał Lewina na 8 miesięcy więzienia.

W dniu 9 maja r. b. w klatce schodowej domu przy ul. Kilińskiego 44, **oblał Cudyk Lewin swą żonę kwasem solnym, parząc jej twarz.**

Śledztwo doprowadziło do ustalenia, że Lewin, poślubiwszy przed pięciu laty młodziutką Maszę Grynwarsztajn — już krótko po ślubie, **miał wiele z nią trosk: żona chciała go opuścić, miała, jako bardzo przystojna, duże powodzenie i nosiła się z myślą o rozwodzie.**

Mąż kochał żonę gorąco i starał się ją od tego zamiaru odwieść. W dniu 9 maja byli w domu przy ul. Kilińskiego nr. 44, gdzie mieli już poprosić swych znajomych na świadków w sprawie rozwodowej. Gdy od nich wracali — Lewin **zrozpaczony, że utraci żonę, wylał w jej kierunku kwas z małej butelki.**

Odprowadzony do komisariatu wyjaśniał, że **chciał tylko trochę zeszpecić żonę, żeby się tylu mężczyznom nie podobała.**

Wczoraj Lewin odpowiadał przed sądem okręgowym. — Tłumaczył się miłością i zazdrością.

Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. (l)

Orzeczenie w sprawie dozorców

zostało wypowiedzane przez obie strony. — Żądania pracowników miejskich

Bezpośrednio po orzeczeniu Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, ustalającej warunki pracy dozorców domowych, zaczęły wynikać pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami zatargi, z jednej strony **na tle niehonorowania orzeczenia, a z drugiej — na tle nowych żądań, wysuwanych przez dozorców.** Jasne było, że w **tej sytuacji orzeczenie nie utrzyma się dłużej, aniżeli na okres, na który było ustalone, t. j. do 31 grudnia r. b.**

Wczoraj stowarzyszenia nieruchomości nadesłały do okręgowego inspektora pracy pismo, w którym **wypowiadają orzeczenia z terminem trzymiesięcznym.** Równocześnie nadeszło pismo od **związków dozorców, które również wypowiedziały orzeczenie,** domagając się przywrócenia podziału domów na kategorie oraz specjalnych opłat za obsługę motorów.

O ile w ciągu najbliższego czasu obie strony nie dojdą do porozumienia i nie zawrą układu zbiorowego, **wyznaczona będzie nowa komisja rozjemcza.**

* * *

Komisja międzyzwiązkowa pracowników miejskich postanowiła **wznowić starania o przyznanie 5-procentowej podwyżki płac dla pracowników kontraktowych i przedsiębiorstw miejskich.** — W środę udaje się w tej sprawie delegacja do prezydenta miasta.

* * *

Związek zawodowy **pracowników fryzjerskich** podjął akcję o unormowanie warunków pracy. Szczególnie duży sprzeciw wywołuje **sprawa dalszego zatrudniania pracowników w niedziele i święta oraz ponad 8 godzin na dobę.** W sprawie tej związek skieruje pismo do okręgowego inspektora pracy, prosząc o zaostrzenie kontroli nad zakładami fryzjerskimi i o zainicjowanie konferencji z pracodawcami. (i)

Koledze naszemu MOTKOWI FOLMANOWI z powodu zgonu Jego

OJCA

wyrażamy tą drogą szczere współczucie

Ż. O. M. S. „HANOAR HACIJOM"
GD. „BNEJ HACHOFESZ".

Do głębi wstrząśnięci przedwczesną śmiercią Kolegi naszego

B. P. MEŃKA BHARIERA

wyrażają żal i głębokie współczucie stroskanej rodzinie

KOLEDZY SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś, we wtorek o godz. 7.30 wiecz. komedia M. Laszlo „W perfumerii".

TEATR POPULARNY

Dziś, we wtorek, przedstawienie zawieszone.

TEATR „KOT W BUTACH".

Otwarcie teatru dzieci łódzkich nastąpi już w bieżącym tygodniu. Sala teatru została przebudowana i gustownie udekorowana.

„Kot w Butach" rozpoczyna swój sezon tegoroczny piękną bajką J. Duszyńskiej „O raku nieboraku i pstrągu dziwolągu".

NOWY TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Grana jest sztuka Szekspira p. t. „Burza" w inscenizacji Leona Szillera, w tłomaczeniu z angielskiego Arona Cejtlina. Przebogate kostiumy i dekoracje projektował W. Daszewski. Choreografią kieruje Tacjana Wysocka. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

J. KAMEN I R. HOLCER W FILHARMONII.

W środę, dnia 5-go b. m., o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii występ recytatorów utworów żydowskich Racheli Holcer i Józefa Kamena.—Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Melodie popularne (płyty). 6.35—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.45: Muzyka (pł.). 7.15—8.00: Gimnastyka. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół: „Bóbr — wielki budowniczy" — pogadanka dla dzieci starszych, wygłosi dr. Jan Żabiński. 11.15—11.57: Muzyka baletowa Czajkowskiego (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Mam lat 13" — powieść Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich—„Orka na ugorze" — Jana Wiktora. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania). 16.00—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.25: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.25—17.30: Koncert solistów. Wykonawcy: Krystyna Madeyska — śpiew. Władysław Wochniak—skrzypce. Prof. Ludwik Urstein akompaniament. W przerwie około god. 16.50—17.05: „Palestyna w oczach przyrodnika, wygłosi Stanisław Sumiński.

17.30—18.00: „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

18.00—18.25: „O muzyce i muzykach"—inauguracja cyklu audycji muzyczno-słownych. — „Muzyka organowa" oprac. W. Pałczyńska.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Audycja dla robotników.

19.00—19.40: Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzsława Górzyńskiego.

19.40—20.40: Koncert rozrywkowy (z Berlina). Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna niemieckiej stacji krótkofalowej pod dyr. Eugeniusza Sonntaga, Carla Spletter (sopran), Herbert Erns Groh (tenor), Tercet Schuricke, Michael Danzi (gitara) Charlotte Schutze-Stiefbold (sopran).

20.40—21.00: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — nasz program.

21.00—22.00: Koncert symfoniczny w wyk. Ork. m. Poznania pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego oraz Dezyderiusza Danczowskiego — wiolonczela, z okazji Tygodnia Muzyki Polskiej (z Poznania).

22.00—22.15: Istota czystej sztuki ludowej — odczyt. wygłosi Janina Kilian-Stanisławska (ze Lwowa).

22.15—22.55: Muzyka kameralna od Haydna do Ravela (płyty).

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.45—LAHTI: Koncert symfoniczny.
20.00—SZTOKHOLM: Koncert Chopinowski.
20.15—FRANKFURT: Koncert Beethovenowski z udziałem Elly Ney (fort.).
20.30—FLORENCJA: „Boccaccio"—op. Suppego.
20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.

Sala Filharmonii
tel. 213-84.
W środę, dn. 5 b. m. o godz. 9.30 wiecz.
JEDYNY KONCERT ŻYWEGO SŁOWA
w wykonaniu

Racheli Holcer i Józefa Kamena

W programie recytacje utworów niesłyszanych jeszcze w Łodzi.

Krwawy napad terorystów na Tyberiadę

24 Żydów zostało zabitych.—Wśród ofiar znajduje się kilku żywcem spalonych. Wojsko stoczyło bitwę z terorystami arabskimi

Jerozolima, 3 października.

Według wydanego dziś oficjalnego komunikatu o wydarzeniach z niedzieli wieczór w Tyberiadzie, do miasta wtargnęła z dwóch stron, od strony południowej i północnej, wielka uzbrojona banda terorystów arabskich. Po przecięciu przewodów telefonicznych

ROZPOCZĘŁA SIĘ W MIEŚCIE STRZELANINA.

Hasłem do niej były przeraźliwe gwizdy dane z otaczających Tyberiadę pagórków Teroryści zaatakowali najpierw siedzibę administracji okręgowej, urząd policyjny i kwatery policji brytyjskiej. Jednocześnie teroryści podpalili budynek administracji okręgowej, synagogi i 6 domów mieszkalnych.

Wszystkie zabudowania spłonęły. — W 25 minut później do Tyberiady udał się z m. Samech oddział policji, który znalazł się jednak wobec zabarykadowanej drogi do miasta w pobliżu gorących źródeł. Oddział był ostrzeliwany przez terorystów, ukrytych w pobliżu źródeł. Tymczasem w mieście trwała w dalszym ciągu strzelanina i rozbój. Trwało to do godziny 11 wieczorem, kiedy to wyparto terorystów przy pomocy wojska i oddziałów transjordańskiej straży granicznej.

O godz. 11 wieczorem sytuacja w mieście została opanowana. Urzędowy komunikat stwierdza, że na razie nie jest jeszcze znana ścisła liczba zabitych i wyraża przypuszczenie, że liczba ich jest większa niż obecnie znana, gdyż przypuszczalnie pod ruinami spalonych budynków znajdują się

TRUPY ŻYWCEM SPALONYCH.

Policja żydowska, która przybyła z Mizpeh, zabiła 6 terorystów. Policja żydowska podjęła też walkę z drugą bandą terorystów pod Tyberiadą. Zbiegli teroryści zdołali zrabować 4 karabiny angielskie i jeden niemiecki.

* * *

Jerozolima, 3 października.

Zabitym dziś w Haifie żydowskim robotnikiem kolejowym jest Meir Woronowski. Miał on lat 38, osierocił żonę i troje dzieci i pochodził z Polski (nie zaś Bratislawy).

Jerozolima, 3 października.

Nazwiska zabitych w niedzielę wieczorem w Tyberiadzie Żydów są następujące: w domu Ben-Arie zabity został głowa rodziny Jehoszua Ben-Arie, jego żona Szoszana i jego syn Arie. Wszyscy troje zostali

ZASZTYLETOWANI I ŻYWCEM SPALENI.

Półtoraroczny syn Ben-Arie, Sereg, został zastrzelony. W rodzinie Leimer zostały zasztyletowane i spalone dzieci: Chaim Leimer (lat 12), Rebeka (l. 10) i Esra (l. 8). W domu Mizrachi zabici zostali: 36-letnia Rachel i jej pięcioro dzieci: Esra (lat 12), Miriam (l. 5), Jochewed (lat 3), Samuel (l. 2) i Hefzi-Bah (jeden rok). W domu Kafina został zabity głowa rodziny Menachem Kafin (obywatel amerykański, zakłuty sztyletem) jego siostra (nazwisko nie ustalone). — Żona Kafina zdołała się ratować ucieczką. W spalonej synagodze poniósł śmierć 52-letni Jezekiel Katz. Podczas strzelaniny w mieście, zostali zabici dwaj żydowscy policjanci: Izrael Fuchsman i Zwi Chaskielewicz. Poza tym został zabity niejaki Gros o nie ustalonym jeszcze imieniu. Wymienieni, ogółem dziewiętnastu, zostali utożsamieni. Dwóch zabitych Żydów jeszcze nie zidentyfikowano.

Wśród ciężko rannych znajduje się 37-letnia Chana Leimer, wśród lżej rannych Rachamim Halevy i Chana Sabag. Nazwisk reszty rannych jeszcze nie ustalono.

Według ostatnich wiadomości, w Tyberiadzie

ZABITYCH ZOSTAŁO 24 ŻYDÓW.

Wśród zabitych znajduje się 11 dzieci oraz cała

RODZINA ZŁOŻONA Z OJCA, MATKI I CZWORGA DZIECI.

W czasie pogrzebu ofiar dziś, w całej Palestynie od godz. 2 do 4 popoł. odbył się protestacyjny strajk powszechny.



Ulga w cierpieniach reumatycznych i artretycznych.

Nie należy zaniedbywać nawet niewielkich bólów w stawach i mięśniach, lecz zapobiegać im w zarodku stosując KLEROL.

Jednym ze składników KLEROLU jest salicylan metylowy. Podstawowy ten środek podawany doustnie może wywołać niepotrzebne i nieprzyjemne reakcje. Ponieważ KLEROL, produkowany jest tylko w postaci maści do wcierań i płynu do kąpieli, przedostaje się zatym do organizmu przez pory skórne z pominięciem dróg pokarmowych — problem ten jest rozwiązany.

Dostarczając organizmowi salicylan metylowy w łatwy sposób, przyczynia się KLEROL w krótszym czasie do uśmierzenia bólu, a co zatym idzie do odzyskania radości życia.

Haifa, 3 października.

W Haifie zabity został przez terorystów kolejarz żydowski. Nazwiska zabitego do tej pory nie zdołano ustalić.

Jerozolima, 3 października.

W dzielnicy pogranicznej Mansieh między Jaffą a Tel-Awiwem eksplodowała dziś mina. W wyniku tej eksplozji zginęła cała rodzina arabska, złożona z 5 osób. Pozatym trzej Arabowie zostali ranni.

★

Jerozolima, 3 października.

Naczelni rabini Palestyny rabin dr. Icchok Herzog i rabin Jakub Meir wystosowali dziś do ministra kolonij Malcolma Mac Donalda następujący telegram:

„Żydostwo palestyńskie jest do głębi wstrząśnięte i wzburzone masakrą i profanacją w Tyberiadzie. W imię Boga — apelujemy do Pana, niech Pan położy kres terorowi".

Żyd skazany na śmierć

przez sąd wojenny w Palestynie

Jerozolima, 3 października.

Sąd wojennym w Jerozolimie ogłosił dziś wyrok w sprawie Abrahama Kotika którego aresztowano 20 sierpnia w Tel-Awiwie. Kotika zatrzymano na dziedzińcu w pobliżu Związku Robotników Rewizjonistycznych z walizką, w której znaleziono broń.

Sąd wojenny skazał Abrahama Kotika na śmierć.

Abraham Kotik jest rodem z Polski i liczy lat 25.

Hitler na terenie Sudetów

Marienbad i Franzensbad zajęte przez wojska niemieckie

Niemcy wystąpić mają z planem ograniczenia zbrojeń

Berlin, 3 października.

(PAT). Kanclerz Hitler dziś o g. 10.15 wyjechał z m. Hof, udając się na teren Egerlandu, obejmowanego dziś przez wojska Rzeszy.

Hitler przybył dzisiaj po południu do Eger, gdzie na rynku wygłosił przemówienie.

W podróży swej po Egerlandzie kanclerz Hitler udał się z Eger z powrotem do Franzensbadu, a następnie dalej przez najbardziej dotknięte gospodarczo obszary sudeckie Wildstein i Schoenbach. O godz. 4 po poł. przybył kanclerz na dawną granicę państwową między Schoenbach i Markneukirchen. kończąc w ten sposób swą podróż po Egerlandzie.

* * *

Berlin, 3 października.

(PAT). Naczelne dowództwo sił zbrojnych Rzeszy komunikuje: Wojska gen. pułkownika von Lieeb obsadziły całkowicie pierwszą strefę. Wojska gen. artylerii von Reichenau osiągnęły cel dnia dzisiejszego t. j. linię Bosshaupt — Tachau — Plan — Marienbad — Untersandau — Koenigsberg — Falkenau i na zachód od Elby linię Streckenwald — Prieersdorf — Bodenbach i w ten sposób oswobodziły pierwsza część Egerlandu. Wojska gen. pułkownika von Bocka obsadziły drugą strefę. Jednocześnie przybyła do Eger część wojsk lotniczych.

Berlin, 3 października.

(PAT). W dniu 3 października maszerujące oddziały niemieckie osiągnęły linię Tetschen, przekraczając tym samym linię fortyfikacji czeskich.

* * *

Berlin, 3 października.

Bezpośrednio po objęciu obszarów niemiecko - sudeckich kanclerz Hitler ma na dwa do trzech miesięcy usunąć się od bezpośredniego kierownictwa sprawami państwowymi i urlop wypoczynkowy spędzić w Berchtesgaden.

Wydarzenia ostatnich tygodni miały bardzo silnie wyczerpać Hitlera.

W ciągu dnia wczorajszego [illegible] przeprowadził rozmowy z [illegible] Goeringem, ministrem v. [illegible] i b. ministrem von Neurathem na temat możliwości międzynarodowego ograniczenia zbrojeń.

Henlein komisarzem Sudetów

Będzie on podlegał bezpośrednio Hitlerowi

Berlin, 3 października.

Kanclerz Hitler podpisał wczoraj zarządzenie, regulujące stan prawny terytoriów sudeckich przed ostatecznym administracyjnym ich przyłączeniem do Rzeszy. Utworzony został więc przejściowy urząd „komisarza Rzeszy dla terytoriów sudeckich".

Na ręce komisarza tego zdana będzie władza obszarów, obsadzanych w tej chwili przez wojska. Komisarz ten podlegać będzie bezpośrednio Hitlerowi. — Obowiązujące pozostają chwilowo dawne czeskie przepisy prawne, jednakowoż jednym z zadań komisarza będzie zastąpić je przepisami prawa niemieckiego. Komisarzem mianowany został, zgodnie z ogólnym przypuszczeniem, Konrad Henlein.

Opozycja przeciw prem. Daladier

Dwaj ministrowie mają ustąpić

Paryż, 3 października.

(PAT) We wtorek w 24 godziny po debacie w parlamencie londyńskim. odbędzie się debata nad polityką zagraniczną Francji w Izbie Deputowanych. Ze strony rządu i stronnictwa radykalnego istnieje tendencja, by debata miała przebieg jak najkrótszy i by ograniczona została do jednego tylko oświadczenia przedstawiciela głównego stronnictwa rządowego, t. j. klubu radykalnego, a to w tym celu, aby nie uwydatniła się zbyt daleko idąca opozycja przeciw Daladierowi.

Niezależnie jednak od przebiegu dyskusji, w kuluarach parlamentarnych utrzymuje się uporczywe przekonanie, że dojdzie jednak do pewnej choćby częściowej rekonstrukcji gabinetu, nie tyle ze względu na przesunięcie się środka ciężkości w Izbie od strony lewej ku centrum wskutek odpadnięcia komunistów od większości, ale także ze względu na konieczność wzmocnienia jednolitości wewnętrznej rządu.

Za rzecz bardzo prawdopodobną uchodzi zastąpienie w gabinecie ministrów sprawiedliwości Reynauda i kolonii Mandela, przy tym wymieniane jest dość szeroko nazwisko deputowanego umiarkowanego Petri, jako tego, który wejdzie w najbliższym czasie w skład rządu.

Poznań, 3 października.

(PAT) Przebywający w Poznaniu minister W. R. i O. P. Świętosławski wziął dzisiaj w godzinach przedpołudniowych udział w obradach zjazdu inspektorów szkolnych okręgu poznańskiego.

W godzinach popołudniowych p. minister był obecny na koncercie kameralnym w ratuszu poznańskim.

Następny Program

PAWEŁ GAWEŁ

GRAND KINA

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 4 października 1938 r.

Po układach monachijskich

Wiele zrobiono, aby układom monachijskim nadać—przynajmniej w formach zewnętrznych—znamię paktów, zamykających okres „wersalski" Europy i organizujących jej nowy porządek.

Może nie jednomyślne są przekonania o pełnej pacyfikacji świata wśród społeczeństw zachodnich, jak na to wskazuje znamienny komunikat wczorajszy radia londyńskiego, komentujący przyczyny ustąpienia pierwszego lorda admiralicji brytyjskiej. Zapewne jednak większość uwierzy w pacyfikację, bo gorąco jej pragnie.

„Wersal" stał się zapoczątkowaniem w historii gospodarczej stosunkowo długiego okresu polityki tak zw. rekonstrukcji. Był to okres, w którym dawni alianci, a przede wszystkim—dawni wrogowie otrzymywali od społeczeństw anglosaskich fantastyczne pieniądze dla odbudowy, względnie przebudowy gospodarczej w imię i z tytułu pacyfikacji.

Można spodziewać się, że wiele będzie uczynione, aby po Monachium poszedł śladem podobny okres „rekonstrukcji" z tej właśnie racji, że układy monachijskie (używamy świadomie liczby mnogiej, bo zaliczamy do nich znaną deklarację Chamberlain—Hitler) mają być spadkobiercą roli umów wersalskich.

Przede wszystkim zaprezentują rachunki satelici. Już wczoraj **r z ą d c z e c h o s ł o w a c k i** złożył **n o t ę w L o n d y n i e**, wskazując na **k o n i e c z n o ś ć p o m o c y f i n a n s o w e j** w związku ze zwichnięciem **r ó w n o w a g i e k o n o m i c z n e j t e g o k r a j u** (wskutek odłączenia głównych ośrodków przemysłu) oraz konieczności zagospodarowania wielkiej rzeszy uchodźców sudeckich. Tytuł moralny Czechosłowacji do żądania pieniędzy opiera się oczywista na jej posłuszeństwie wyrokowi areopagu monachijskiego.

Niewątpliwie zgłosi się z **p o s t u l a t a m i f i n a n s o w y m i R u m u n i a**. Zresztą ofenzywa finansowa angielska—mająca na oku rolę tego kraju jako wielkiego rezerwuaru surowcowego — rozpoczęta była już przed paru miesiącami. Stanowisko Rumunii w dobie ostatniego kryzysu, a przede wszystkim pozycja, którą po tym kryzysie — w wyniku zupełnej redukcji roli nowych Czech—zdobywa sobie, jako **b a s t i o n r ó w n o w a g i w d o r z e c z u D u n a j u**, stanowi tym większy tytuł do żądania kapitałów i tym większy bodziec dla ich napływu.

Choć to może paradoksalnie brzmi — w tej też grupie zgłosić się mogą także... **W ę g r y**. Miały zdawna sympatię finansjery światowej. Ich taktyka podczas przesilenia, a zarazem otwierająca się po zaspokojeniu roszczeń terytorialnych możliwość zjednania dla grupy, którą określamy tu jako grupę „równowagi" w dorzeczu Dunaju, właśnie wskutek zaszłych zmian, dać mogą i temu krajowi szanse silnej pomocy finansowej.

W pierwszej linii jednak szturm o pieniądze przypuszczą zapewne tak bardzo zgłodniali kapitałowo wczorajsi adwersarze. **N i e m c y** właśnie w imię pacyfikacji i konieczności likwidowania autarkii, którą sobie z musu dotychczas chwalili. Bardzo ciekawe będzie, jak daleko pójdzie odporność City na prośby niemieckie i czy losy straconych miliardów po „rekonstrukcji" wersalskiej odstraszą od aranżowania nowej „rekonstrukcji" monachijskiej. Zapewne dużo więcej szans mają **W ł o c h y**. Z jednej strony są one w nad wyraz ciężkiej sytuacji finansowej — a z drugiej od czasu układu anglo-włoskiego wersje o pomocy finansowej dla Italii powtarzają się stale; wzięcie w swe ręce finansowania nowego imperium może dać Anglikom tak cenną dla nich kontrolę nad nim; znów **r o l a m e d i a t o r a**, świadczącego obu stronom dobre usługi, jaką spełniły w ostatnim kryzysie Włochy, daje im tytuł do prezentowania rachunków.

Słowem oczekujemy nowej „rekonstrukcji" i jej refleksów.

Dr. A. Z.

Wizyta u p. wojewody

W dniu 3 października zostali przyjęci przez p. wojewodę H. Józewskiego przedstawiciele Zrzeszenia Producentów Kotoniny w osobach pp. Buhle i inż. T. Rumpla, którzy zreferowali p. wojewodzie dotychczasową pracę w dziedzinie kotonizacji lnu i konopi.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Rynek finansowy w Polsce

w okresie ostatniego napięcia.-Wycofano z banków 300 milionów zł.-Instytucje finansowe przygotowane były na wypłatę wszelkich żądanych sum

Warszawa, 2 pździernik.

(PAT) W związku z zaobserwowanym ostatnio napięciem na rynku finansowym redaktor gospodarczy Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do p. Wiesława Domaniewskiego, dyrektora departamentu obrotu pieniężnego min. skarbu, w którym to departamencie zbiegają się wszystkie nici naszej mechaniki pieniężnej — z prośbą o naświetlenie aktualnych zagadnień które interesują opinię publiczną.

— Panie dyrektorze, jak w okresie ostatnich gorących dni w związku z wydarzeniami politycznymi — zachowało się społeczeństwo nasze w odniesieniu do wkładów, posiadanych w instytucjach finansowych?

— Każdy, kto ostatnio miał możność przyjrzenia się zbliska pracy instytucyj finansowych — odpowiada p. dyr. Domaniewski — mógł łatwo stwierdzić, że znalazły się one pod stosunkowo dużym naporem. **Odpływ wkładów dał się zaobserwować już od dn. 15 września i trwał dokładnie do dnia 30 września t. j. do chwili, kiedy komunikat z Monachium odsunął widmo konfliktu światowego.** Odpływ ten objął zarówno P. K. O., komunalne kasy oszczędności, jak i banki państwowe oraz prywatne, natomiast drobny aparat kredytowy był dotknięty przez ten ruch w minimalnym stopniu. **Jeśli chodzi o rozmiar nacisku, to na ogólną sumę pieniędzy, ulokowanych na książeczkach oszczędnościowych i rachunkach bieżących, co stanowi w Polsce około 3 miliardy złotych, odpłynęło w dniach napięcia ponad 300 milionów, która to suma została wypłacona wkładcom i obecnie znajduje się w postaci gotówki w ich posiadaniu.**

— Jak banki wytrzymały ten napór?

— Postawa naszego aparatu kredytowego, poczynając od instytucyj lokalnych i idąc poprzez banki i centrale finansowe, zasilające te instytucje lokalne, była — śmiało to mogę powiedzieć — wzorowa, a sprawność techniczna godna podziwu. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że banki i kasy oszczędności, od których wkładcy w sposób nieoczekiwany żądają zwrotu pieniędzy, muszą się upłynniać w instytucjach finansowych, które stanowią dla nich oparcie rezerwowe, te zaś instytucje nadrzędne upłynniają się z kolei w instytucji emisyjnej, t. j. w Banku Polskim. Jakich wysiłków technicznych wymaga sprawne wypłacanie wkładcom pieniędzy przy wzmożonym naporze na kasy, oraz jednoczesne upłynnianie środków w instytucjach nadrzędnych, świadczyć mogą następujące cyfry: **oto w centrali P.K.O. gdzie normalnie załatwia się przy okienkach kilkuset klijentów dziennie, w czasie największego napięcia w ostatnich dniach, cyfra ta dochodziła do 4 i 5 tysięcy. W Banku Polskim w oddziale warszawskim, gdzie normalnie dyskontuje się dziennie 2 do 3 tysięcy weksli, w ciągu szeregu ostatnich dni dyskontowano po 18 do 20 tysięcy sztuk. Nawet stosunkowo niewielki oddział w Łodzi zdykontował jednego dnia 16 tysięcy sztuk.** Ponadto trzeba jeszcze było wykonywać takie dodatkowe a nieraz bardzo uciążliwe prace, jak regulowanie ruchu gromadzącej się tłumnie klienteli. Bardzo duży wysiłek stanowiło dokonywanie lombardu papierów wartościowych pod których zastaw banki i kasy zapewniły sobie w Banku Polskim środki na wypłatę wkładów.

W związku z opisaną przez p. dyrektora techniką upłynniania instytucyj finansowych nurtuje mnie ciekawość, czy **w razie przedłużania się okresu napięcia była ze strony rządu brana pod uwagę ewentualność ograniczenia wypłat?**

— Pytanie to nie dziwi mnie, panie redaktorze. Pamiętamy bowiem wszyscy ten okres niepokoju, jaki przeżywaliśmy w pierwszych latach naszej niepodległości i jaki przeżywały niektóre inne kraje podczas ostatniego kryzysu gospodarczego w związku z zaburzeniami finansowymi. Nie zapominajmy, że każde doświadczenie wiele uczy. Myśmy pilnie obserwowali wszystkie te zjawiska i nauczyliśmy się napewno bardzo dużo. **W wyniku tego doszliśmy do głębokiego przekonania, że ograniczenia wypłacania wkładów nie jest absolutnie rzeczą celową i nie daje żadnych korzyści zarówno z punktu widzenia interesów ogólnych kraju, jak i instytucyj finansowych.** Jesteśmy o tym głęboko przeświadczeni, że nie dają również żadnych korzyści wszelkie uspokajające zapewnienia w okresie masowego zatrwożenia. Sposobem uspokojenia płochliwego wkładcy, skutecznym i jedynym, jest wypłacanie wkładów w pełnej wysokości. Gdybyśmy, uprzedzając wypadki 3—4 tygodnie temu, zamieścili w prasie szereg komunikatów, że jesteśmy przygotowani do wypłat nawet w największym rozmiarze i że nie ma potrzeby się niepokoić ani naciskać na kasy instytucyj finansowych, to z pewnością nie powstrzymałoby to naporu. **Dlatego też byliśmy przygotowani technicznie dla sprostania sytuacyj, że w pewnym momencie po zaspokojeniu najbardziej trwożliwych wkładców nadchodzi refleksja.** Cóż bowiem ma czynić wkładca z podjętymi pieniędzmi? Czy ma je stale nosić przy sobie, lub chować w szufladzie? Czy może ma kupować niepotrzebne dla siebie przedmioty? Oczywiście na te pytania każdy, kto podjął pieniądze musi w końcu jasno i wyraźnie odpowiedzieć samemu sobie. **Skoro publiczność widzi, że banki nie ograniczają wypłat, to przestaje ona podlegać psychozie niepewności. Zapewniam pana, że byliśmy przygotowani nawet — w razie dużo większego naporu wkładców na kasy i dłuższego trwania tego nacisku — wypłacać każdemu pełną żądaną sumę** i rozważaliśmy nie tylko projekt uruchomienia dodatkowych okienek kasowych, co miało w istocie miejsce, ale nawet stworzenia dodatkowych punktów wypłat.

Muszę stwierdzić, że najbardziej pokrzepiającą niespodzianką, jaką przyniosły nam ostatnie dni był fakt, że **nacisk na kasy bankowe ustał raptownie z chwilą, gdy okazało się, że europejski konflikt wojenny został zażegnany oraz fakt, że nacisk ten nie wznowił się. Gdy w piątek dn. 30 września kraj nasz stanął w obliczu zdecydowanej akcji zewnętrznej** w związku z najżywiej odczuwaną koniecznością odzyskania Śląska Zaolzańskiego. Ta pełna godności i spokoju postawa będzie w przyszłości przedmiotem naszej dumy.

Eksport lnu do Czechosłowacji

został wstrzymany. — Polska jest zainteresowana w uregulowaniu tej sprawy

Sytuacja polityczna, spowodowała w ostatnich dniach zupełne wstrzymanie eksportu lnu, a w szczególności gorszych gatunków włókna lnianego, a więc lnu międlonego i pakuł do Czechosłowacji. Należy dodać, że **Czechosłowacja jest najpoważniejszym importerem tego rodzaju gatunków lnu.** Rynek czechosłowacki jest dla odbioru gorszych gatunków lnu w r. b. tymbardziej pożądany, że w roku bieżącym wskutek braku opadów, urodzaj lnu w wielu miejscowościach nie dopisał na skutek czego będziemy mieli duży nadmiar włókna lnianego gorszych gatunków.

Stanem tym zaniepokojeni są w szczególności **kupcy małopolscy, którzy w innych latach w tym okresie już pierwsze ładunki lnu do Czechosłowacji wysyłali. Z terenu ziem północno-wschodnich, eksport włókna lnianego do Czechosłowacji zaczyna się nieco później, gdyż dopiero w drugiej połowie października.**

Ponieważ zagadnienie Czechosłowacji pod względem politycznym zostało definitywnie załatwione tak z Niemcami, jak i z Polską, przypuszczać należy, że sprawy te będą mogły być realnie rozważane. Oczywiście, sytuacja polityczna wprowadziła daleko idące zmiany terytorialne w Czechosłowacji i **główny ośrodek czeskiego przemysłu włókienniczego Reichenberg zostaje po stronie Niemiec.** Rzeczą czynników miarodajnych będzie uregulowanie tych spraw w jak najkrótszym czasie, by tak rolnictwo jak i kupiectwo zainteresowane w produkcji lnu nie ucierpiały.

Zakup bawełny w Egipcie

na zasadach kompensacji. — Rokowania są w toku

Jak wiadomo, przed pewnym czasem bawiła w Łodzi delegacja parlamentu egipskiego, która zapoznała się z tutejszym przemysłem włókienniczym i badała możliwości rozwoju stosunków handlowych polsko-egipskich.

Zdaniem naszych informatorów, obecnie **stosunki handlowe pomiędzy Polską a Egiptem zaczynają wkraczać na realne tory.** Odbiorcy tutejsi prowadzą obecnie rokowania z dostawcami egipskimi w sprawie **tranzakcyj kompensacyjnych przy zakupach bawełny egipskiej.** Ostateczne jednak sfinalizowanie tranzakcyj napotyka na pewne trudności, a to z tego względu, że **bawełna egipska jest znacznie droższa od amerykańskiej i liverpoolskiej.**

Odbiorcy tutejsi liczą jednak na to, że, wkrótce, po uwzględnieniu przez kupców egipskich kalkulacji przemysłu łódzkiego, nastąpi realizacja pierwszych tranzakcyj kompensacyjnych.

40 tys. wagonów pszenicy

zakupiła Anglia w Rumunii

Między centralą spółdzielni rumuńskich a angielskim koncernem Ross T. Smith et Co. zawarta została umowa w sprawie **dostawy 40.000 wagonów pszenicy rumuńskiej dla Anglii.** W tych dniach umowa ta została podpisana. Pszenica ta spieniężona będzie na rynku angielskim lub w innych krajach jednak **tylko w tych, których waluta jest ustabilizowana. Umowa przewiduje 8-miesięczny termin dostawy przy przeciętnych cenach światowych.** Ładowanie pszenicy na okręty angielskie rozpoczęte zostanie w najbliższym czasie.

Depesze Izby Przem.-Handlowej

z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego

W związku z przyłączeniem do Polski Śląska Zaolzańskiego. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wysłała w dniu wczorajszym depesze z wyrazami hołdu, głębokiej czci i radości do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora Ignacego Mościckiego, do Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, do ministra spraw zagranicznych Józefa Becka i do ministra **przemysłu** i handlu Romana. (u

Giełda pieniężna

Warszawa, 3 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach małych. Notowano. Amsterdam 290.10, Bruksela 90.20, Helsingfors 11.32, Kopenhaga 114.40, Londyn 26.61, Montreal 5.31, Nowy Jork 5.32,75, Nowy Jork kabel 5.33, Paryż 14.34, Praga 18.26, Sztokholm 132, Zurych 121.50. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.29.50, kanadyjskie 5.27, floreny hol. 289.10, franki franc. 14.28, szwajcarskie 121, belgi 89.95, funty ang. 25.52, palestyńskie 24.50, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki po 20 koron 9, korony duńskie 113.85, norweskie 127.95, szwedzkie 131.35, liry włoskie odcinki do 50 lirów 19.40, marki fińskie 11.05, niemieckie srebrne 83.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi, zwłaszcza dla Lilpopa, Ostrowca, Modrzejowa i Starachowic. Notowano: Bank Polski 128, Bank Zachodni 40, Węgiel 38—36.75—37, Cukier 39—39.75—39.50, Starachowice 45—45.50, Modrzejów 20.50—21.75, Żyrardów 64—64.50, Ostrowiec 65—66, Lilpopy 95—93, Haberbusch 55—56, Bank Handlowy 51, Elektryczność z r. 1937/38 — bez kuponu, za który płacą 8 zł.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwest. I em. — 84.50, seria 94.50, II em. 85.50, seria 95.90, 5 proc. kolejowa 68.50—68.25, 4 proc. dolarowa 42.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 66.75, drobne odcinki 66.50, 4 proc. konsolidacyjna 68, drobne 67.50, 5 proc. konwersyjna 69.63—69.75, 4 i pół proc. ziemskie 64.25—65, 4 i pół proc. listy zast. poznańskie seria „L" — 62.50—62.75, drobne odcinki 63, 5 proc. Warszawy stare 77, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 75—75.50—74.75, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 71—71.50, 5 proc. Łodzi z r. 1933—67.50, 5 proc. Radomia 61—60.50—60.75, 5 proc. Radomia stare 61, 8 proc. poż. szkolna 79.

W obrotach prywatnych: Rudzki 12.25—12. 3 proc. renta ziemska odcinki po 1.000 zł. — 52, po 500 zł. — 58.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00—41.75, poż. inwestycyjna I-sza emisja 83.00—82.75, poż. inwestycyjna II-ga em. 84.00—83.75, poż. konsolidacyjna 65.25—66.00, poż. wewnętrzna 65.25—65.00, Bank Polski 126.00—125.00. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 15.00—15.25, pszenica 21.00—21.50, pszenica zbierana 20.75—21.00, jęczmień browarowy 17.00—17.50, jęczmień przem. 15.00—15.50, mak niebieski 70.00—75.00, ziemniaki 4.00—4.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 1.935 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 3 października.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	84.50	82.—	86.50	68.—
4½% Wewn.	66.75	64.75	66.25	56.—
5% Konwers.	69.75	68.—	69.75	61.50
Dolarówka	42.50	41.75	42.25	38.38
4½% L. Ziem.	—.—	64.—	65.—	56.—
5% L. Warsz. 1933	74.75	73.25	73.50	62.—
5% L. Łódz. 1933	67.50	—.—	66.75	56.50
Bank Polski	128.—	125.—	122.50	108.—
Lilpop	93.—	87.—	87.—	53.75
Żyrardów	64.50	—.—	61.50	58.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 1-go października 1938 r.

NOWY JORK: Loco 8.25, październik 8.03, listopad 8.05, grudzień 8.08—8.09, styczeń 8.06, luty 8.05, marzec 8.04, kwiecień 8.01, maj 7.99—8.00, czerwiec 7.98, lipiec 7.97, wrzesień 8.04.

NOWY ORLEAN: Loco 8.22, październik 8.19, grudzień 8.22, styczeń 8.19, marzec 8.17, maj 8.11, lipiec 8.08—8.09, październik 7.95—7.97.

LIVERPOOL: Loco 4.83, październik 4.51, listopad 4.60, grudzień 4.64, styczeń 4.67, luty 4.68, marzec 4.70, kwiecień 4.71, czerwiec 4.72, lipiec 4.73, sierpień 4.72, wrzesień 4.72, październik 4.72.

„Giza": Loco 7.81, październik 6.71, listopad 6.71, styczeń 7.11, marzec 7.05, maj 7.09.

Egipska Sakell.: Loco 8.16.

Upper: Loco 6.22, październik 5.99, listopad 5.97, styczeń 5.98, marzec 6.00, maj 6.00, lipiec 6.00, wrzesień 6.00.

BREMA: Loco 10.12, październik 9.35, grudzień 9.56, styczeń 9.64, marzec 9.75, maj 9.82, lipiec 9.87.

ALEKSANDRIA Sakellaridis: Listopad 13.42, styczeń 13.62, marzec 13.82.

„Giza": Listopad 13.07, styczeń 13.08, marzec 13.17.

Ashmouni: Październik 10.44, grudzień 10.54, luty 10.57, kwiecień 10.59.

Skutki gospodarcze zmiany granic

Konkurencyjny czeski przemysł włókienniczy znalazł się po stronie niemieckiej. Mamy dobre szanse eksportowe do Stanów Zjednoczonych

Przyłączenie Sudetów do Niemiec oraz Śląska Zaolzańskiego do Polski spowodowało na mapie, zarówno politycznej, jak i gospodarczej Europy szereg bardzo doniosłych zmian.

Odstąpienie Sudetów Niemcom w Monachium oznacza, z gospodarczego punktu widzenia, **ogromne osłabienie przemysłowe Czechosłowacji.** Na terenach bowiem przyznanych Niemcom skoncentrowana została wielka część przemysłu czechosłowackiego. **Obecnie większa część czechosłowackiego przemysłu bawełnianego i wełnianego, cały przemysł lniany, cały przemysł papierniczy, produkcja pończoch, jedwabi, porcelany, biżuterii, kapeluszy i szkła, cały przemysł konserwowy, znaczna część przemysłu chemicznego i farmaceutycznego, przemysł rowerowy i specjalnych maszyn czechosłowackich, przechodzi w posiadanie niemieckie.**

Zmiany, jakie wprowadza układ w Monachium, odbiją się również i na rynkach zagranicznych.

Jeżeli chodzi o światowy rynek włókienniczy, to **polski przemysł eksportowy napotykał na niektórych rynkach, w szczególności na rynku Stanów Zjednoczonych, na konkurencję czechosłowackiego przemysłu włókienniczego,** i to właśnie tego, który obecnie przeszedł w posiadanie Niemiec.

Objęcie przez Niemcy głównych ośrodków czechosłowackiego przemysłu bawełnianego, wełnianego i lnianego, skoncentrowanych w okolicach Asch i Reichenbergu, odbić sie może — zdaniem łódzkich kół przemysłowych—**korzystnie na niektórych działach naszego eksportu włókienniczego.**

Dotyczy to w pierwszym rzędzie **Stanów Zjednoczonych, dokąd Czechosłowacja wywoziła bardzo poważne ilości towarów bawełnianych, wełnianych, jedwabnych.**

Największe możliwości — jak nas informują — otwierają się w Stanach Zjednoczonych dla **eksportu rękawiczek bawełnianych,** oraz dla **szalików wełnianych i chustek,** sprowadzanych dotychczas w wielkich ilościach z Czechosłowacji.

W r. 1936 np. Stany Zjednoczone sprowadziły z Czechosłowacji rękawiczek bawełnianych **za prawie 70 milionów koron,** towarów jedwabnych (w tym blisko połowa rękawiczek jedwabnych) **za 21 milionów koron, towarów wełnianych za 18 milionów koron i konfekcji za przeszło 70 milionów koron.**

Po włączeniu sudeckiego przemysłu włókienniczego do Niemiec, **polski eksport włókienniczy posiada na rynku St. Zjednoczonych, wobec znanego antyniemieckiego nastawienia odbiorców amerykańskich, tym większe szanse.** (u)

Flower—bronią palną

Posiadanie floweru wymaga zezwolenia władz

Izba karna Sądu Najwyższego rozpatrywała ciekawą sprawę, dotyczącą **odpowiedzialności karno-administracyjnej, za posiadanie i nabywanie bez specjalnych zezwoleń t. zw. flowerów, strzelających miniaturowymi nabojami.**

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że flower uznać należy za broń palną, podlegającą przepisom rozporządzenia Prezydenta R. P. z roku 1932 o broni i amunicji. **Flower jest zdaniem Sądu Najwyższego, bronią palną, jak każda inna,** gdyż można nim zadawać urazy cielesne i polować na zwierzynę. Nabywanie i posiadanie flowerów, wymagać więc winno zezwoleń władz administracyjnych.

Nasz reportor zanotował:

Na ulicy Skarbowej Nr. 14 otruł się kwasem solnym 44-letni Antoni Klisz, mieszkaniec Radomska. Desperat umieszczony został w szpitalu w Radogoszczu. Stan jego jest bardzo poważny.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ulicy Pabianickiej Nr. 32 przeciął sobie żyły u lewej dłoni 20-letni Teodor Fajn, robotnik fabryczny. Desperat pozostawiony został na miejscu w stanie bardzo osłabionym. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

* * *

Na ulicy Piotrkowskiej przed domem Nr. 148 dostał się pod samochód 4-letni Józef Binka, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 145. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń cielesnych. Pogotowie P.C.K. przewiozło go do szpitala Anny Marii.

* * *

W mieszkaniu przy ulicy Pogonowskiego 72 ulegli zatruciu nieświeżym mięsem 38-letni Alfred i 31-letna Marta małż. Samuel. Lekarz pogotowia, po przepłukaniu poszkodowanym żołądka, pozostawił ich na miejscu pod opieką rodziny.

* * *

Na Zdrowiu, przy krańcowym posterunku, ugodzony został widłami przez swego ojczyma, 25-letni Zenon Feliniak (Krańcowa 61). Poszkodowany odniósł ranę klatki piersiowej.

* * *

W czasie bójki na ulicy Targowej pobity został tępym narzędziem 16-letni Henryk Herszkowicz (Targowa Nr. 28), odnosząc rany głowy i tułowia.

Również w czasie bójki na noże ranny został w głowę Adam Golanowski, zamieszkały przy ulicy Roberta Nr. 2. Rannego przewieziono do szpitala. Za nożowcami wdrożono poszukiwania.

* * *

W polu ul. Pabianickiej pokąsany został przez psa 12-letni Henryk Bednarek, zam. przy ul. Sanockiej Nr. 21. Chłopiec odniósł rany obu nóg. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do domu na kurację.

— Majer Boruchowicz (Rzgowska 2) doniósł policji, że Władysław Stelmaszczyk (Paderewskiego 25) skradł mu w czasie kupna parę słuchawek radiowych ze sklepu.



Dom schadzek

Właścicielka została skazana na 1 rok więzienia

W procesie przy drzwiach zamkniętych odpowiadała wczoraj 58-letnia Nacha Bresler, zam. przy ul. 11 Listopada nr. 47. —

Oskarżona pociągnięta została do odpowiedzialności karnej za ułatwianie nierządu, między innymi i nieletnim, i za udzielanie w swym mieszkaniu „gościny" przygodnym parom.

Ten dom spotkań został zlikwidowany w dniu 14 maja r. b.

Breslerowa została skazana na rok więzienia i 300 zł. grzywny z zawieszeniem kary pozbawienia wolności na trzy lata. (l)

Skazani za nadużycia

w firmie „Łódzka Manufaktura"

Jak donosiliśmy, sąd okręgowy jeszcze w dniu 22 września rozpatrywał sprawę przeciwko kilku pracownikom firmy „Łódzka Manufaktura", oskarżonym o systematyczne kradzieże.

Wczoraj sąd okręgowy ogłosił wyrok, na mocy którego **skazani zostali: 32-letni Arie Grosman, 32-letni Lajzer Auerbach i 27-letn Mojsze Kon — każdy po roku więzienia i 200 zł. grzywny z zamianą na areszt i 28-letni woźnica Szmul Rajchman na 10 miesięcy więzienia. Mordka Judka Kon został uniewinniony.** (l)

„TIVOLI" PO PRZEBUDOWIE.

Popularna w Łodzi restauracja „Tivoli" po gruntownym remoncie i całkowitej przebudowie sal zimowych otworzyła swoje podwoje.

Rekonstrukcja wnętrz, utrzymana w stylu nawskroś nowoczesnym zarówno pod względem architektonicznym, jak i dekoracyjnym podnosi „Tivoli" do rzędu reprezentacyjnych lokali na skalę europejską.

Na uwagę zasługują płaskorzeźby w metalu, zdobiące ścany, efektowne rozwiązanie urządzeń świetlnych, doskonała wentylacja i celowo przystosowane, a zarazem b. estetycznie umeblowane.

Jako inowację zarząd „Tivoli" wprowadza wieczorem program artystyczny i dancing towarzyski.

Łódź na zjeździe szpitalnictwa

Jak już donosiliśmy, w niedzielę zainaugurowany został w Warszawie pierwszy ogólnopolski zjazd szpitalnictwa. Łódź na zjeździe tym jest bardzo licznie reprezentowana. Mianowicie biorą w nim udział dr. Salak, naczelnik wydziału zdrowia w urzędzie wojewódzkim dr. Tochterman, naczelny lekarz szpitala ewangelickiego, dr. Mogilnicki — dyrektor szpitala Anny-Marii, dr. Antoni Tomaszewski — naczelnik Izby Lekarskiej, dr. Chojnacki i t. d.

Na posiedzeniu komisji ogólnej zjazdu przedstawiciel Łodzi dr. Stańczak wygłosił referat n. t. **„Szpitalnictwo łódzkie jako podstawa do utworzenia w Łodzi Akademii Lekarskiej".** Referat wzbudził duże zainteresowanie. (i)

ZE STOW. INŻ. I ARCHITEKTÓW W ŁODZI.

Zarząd Stow. inżynierów i architektów w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości ogółu członków, że w poniedziałek, 10-go października b.r. o godz. 20-ej w pierwszym, a o godz. 21-ej w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 53.

Zarząd Stowarzyszenia uprasza pp. członków o liczne i punktualne przybycie.

BÓLE W KRZYŻU

spowodowane są często nadmiarem kwasu moczowego, gromadzącego się w stawach w postaci kryształków.

Kryształki kwasu moczowego są nadzwyczaj uporczywe w wodzie prawie nierozpuszczalne. Sole Kruschen zawierają dwa rodzaje soli, które pomagają usunąć te kryształki.

Sprzedaż w aptekach zł. 2 i zł. 1.50.



KINO-TEATR

URANIA

CEGIELNIANA 2. Telef. 107-34

Poświęciła wszystko dla ojca i rodzeństwa, najpiękniejsze dni miłości, wszystkie myśli i uczucia, aż wielka, potężna, żywiołowa miłość zmieniła małą

„MATECZKĘ"

w waleczną kobietę...

Mistrzowska kreacja słynnej „MOLLY PICON" w nowym filmie W JĘZYKU ŻYDOWSKIM

„MATECZKA"

PREMIERA dn. 7 października w kinie „URANIA" Cegielniana 2.

KINO-TEATR

PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

Dziś premiera!

ALARM W PEKINIE

Film pełen napięcia, wypełniony walką, która ze względu na wypadki rozgrywające się na Dalekim Wschodzie staje się rzeczywistością. W roli głównej GUSTAW FROELICH.

Następny program: **WIĘZIEŃ KRÓLEWSKI** w rolach głównych: MADELEINE CARROL i Douglas FAIRBANKS

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

WIŚNIOWA GÓRA. Dom wypoczynkowy (posiadłość p. Lichtenfeldowej) nadal czynny pod zarz. **ZOFII HELLEROWEJ.** Kuchnia wykwintna na żądanie dietetyczna. Wiadomość: Wiśniowa Góra, tel. 6. 15—2

Wszystkim moim Sz. Bywalcom z okazji Nowego Roku składam najserdeczniejsze życzenia

MIECZYSŁAW
Kawiarnia
róg Narutowicza i Piłsudskiego

LEK.-DENT.
Izabella Karmazyn
Piotrkowska 79
tel. 232-59
POWRÓCIŁA

LEKARZ - DENTYSTA
KACENELSONOWA
POWRÓCIŁA
Piotrkowska 82
telef. 164-19

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz.
w niedz. i święta od 9—1.

DR. MED.
W. Miller
Spec. chor. Reumatycznych
POWRÓCIŁ
Sienkiewicza 40 telef. 146-11

Doktór
W. ŁAGUNOWSKI
POWRÓCIŁ.
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
Piotrkowska 70 Tel. **181-83**
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

KINO
„TON"
KOPERNIKA 16.
Tel. 140-72.

DZIŚ PREMIERA! Najwspanialsza komedia tysiąca nieporozumień i wesołych sytuacji wg. rozgłośnej sztuki STEFANA BEKEFFI

NIEUSPRAWIEDLIWIONA GODZINA

W r. gł.: GUSTI HUBER, HANS MOSER, THEO LINGEN, TIBOR HALMAY
Największy sukces europejskiej kinematografii.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

LEKARZ-DENTYSTA
JAKUB KARMAZYN
powrócił
Południowa 2 telef. 11436.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DR.
M. Lerner
CHOR. DZIECI
POWRÓCIŁ
Zachodnia 64, tel. 113-09
Przyjmuje od 3—5 pp.

DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano
i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

LEKARZ - DENTYSTA
FELIKS SEIDENGART
POWRÓCIŁ
Zamenhofa Nr. 1
tel. 139-26
godz. przyj. 10—1 i 3—7

Sygnatura: IV Km. 1544/38.

OBWIESZCZENIE.
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru **Stefan Zajkowski**, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 października 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 84 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z radioodbiornika kanapki, 2 foteli, 4 krzeseł, stolika, zegara w szafce stojącej, kredensu, serwantki i lampy sufitowej na rzecz firmy „Urban Schwarzenberg", oszacowanych na łączną sumę zł. 1.450.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 września 1938 r.

Komornik (—) St. ZAJKOWSKI.

Dr. med. **L. LIEBESKINDOWA**
obecnie DR. MED.
L. NEUMARKOWA
CHOR. DZIECI
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja 4, telef. 170-50

DR.
Rosenzweig
powrócił
Piłsudskiego 72, telef. 128-74

DR. MED.
A. Kleszczelski
UROLOG
powrócił
Al. Kościuszki 60, telef. 174-99

DOKTOR
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

DR.
Alfred Lewi
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przeprowadził się
na ul. **Nawrot 8** tel. 141-98
przyjmuje od 3—4 i 6—7 w.

Do akt Nr. Km. 1808/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 października 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, patefonu i lamp, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 września 1938 r.

Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

Sprawa Bolesława Kuleszy p-ko Fajdze Frenkel ur. Wilner i Samuelowi vel Stanisławowi Frenklowi.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Do akt. Nr. Km. 2073/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. I-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 października 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Warszawskiej Nr. 16 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 590 a mianowicie: 2 mtr. desek stolarskich, radioaparatu i mebli, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15. września 1938 r.

Komornik (—) **ADAM MRÓZ.**

Sprawa Szyji Perelmana p-ko Konstantemu Galarowi.

ZAŁATWIAM korespondencję polską i niemiecką. Wyuczam i prowadzę buchalterię. Także na godziny. Zgłosz. pod „A. R." Amin. Republiki

Lokale

OD ZARAZ do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią z łazienką i wygodami i t. p. Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorcy. 4

W CENTRUM MIASTA (Traugutta 4) do wynajęcia od 1/1 1939 r. 4-pokojowe z kuchnią frontowe (2 piętro) mieszkanie z wygodami. Nadaje się również na biuro lub skład fabryczny. 4

ŁADNY pokój umeblowany dla pani do wynajęcia, Al. Kościuszki 67, m. 18. Obejrzeć od 4—6. 4

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 120. m. 33 prawa of. 1-e piętro, ostatnie wejście. 4

POKÓJ umeblowany dla ucznia-(cy) izr. z utrzymaniem do wynajęcia, Piotrkowska 79. m. 9. tel. 232-59.

PIĘKNE MIESZKANIA 4 i 5 pokojowe zł. 180 na II i III piętrze w nowoczesnym domu, Gdańska 26 do wynajęcia. 6

Kupno i sprzedaż

DO sprzedania w Iwoniczu-Zdroju pięknie położona willa z terenem budowlanym 4.000 metrów, o 17 umeblowanych pokojach. Informacji udzieli Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności, Krosno.

FUTRA, palta łapkowe, karakułowe, fokowe oraz męskie na najdogodniejszych warunkach poleca: H. Luft, ul. 11 Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat. 12/X

RESZTKI na płaszcze, kostjumy, suknie i mundurki w najnowszych wiązaniach po cenach okazyjnych. Wólczańska 7, m. 23.

KNIPPENBERGA tapczany, kozetki, wkłady do łóżek, Piotrkowska 116.

KUPIĘ kompresor i motor używany o sile pół lub 3/4 koni. Oferty „Natychmiast". 4

AUTO-WÓZEK biały Kon-Kona w dobrym stanie sprzedam, Magistracka 15/11. 8

PUDER ABARID



TO SYMBOL
DOBREGO PUDRU
MATUJE i UPIĘKSZA CERĘ

Posady

FRYZJER męski poszukiwany od zaraz zakład fryz. Zamenhofa 1. 4

POSZUKIWANA inteligentna, zaufana kasjerka do pierwszorzędnego kinoteatru. Oferty sub: „Teatr" do Administracji. 4

RUTYNOWANA gospodyni - kucharka przyjmie posadę od zaraz. Może być przychodnia lub na wyjazd. Adres: Przejazd 23, m. 46. 4

WYCHOWAWCZYNI dwojga dzieci wykwalifikowana, świadectwa, poszukiwana. Zgłoszenia: 3—5, Śródmiejska 18, m. 8. 4

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20. m. 20 1-sza lewa of. parter

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej. Ceny przystępne. Legionów 57, Agińska.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

FOTOKOPIUJEMY dokumenty, plany, wizerunki itd. dobrze, tanio i szybko. Przekonajcie się sami! „Intro", Łódź, Piotrkowska 80. 16.10.

FOTOKOPIA jakiegobądź dokumentu imituje oryginał: Wykonanie trwa 30 minut. Kokotek. Cegielniana 53. 4

OKAZJA! Zaopiekuję się jedną osobą. Zamieszkuję na linii otwockiej. Willa nowoczesna, wygody. Porozumieć: Łódź, do soboty ul. Lipowa 33, m. 7 między pierwszą a trzecią. 4

ZGUBIONO zegarek damski złoty f-my Doxa. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, Wólczańska Nr. 37, Rozenblatt, tel. 270-06. 4

ZAGINĄŁ czarny mały piesek podpalany, wabi się „Ciapciuś". Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, Piotrkowska 82, m. 69. 4

ZAGUBIONO kwit inkasowy wydany przez Dom Bankowy J. Hirszberga Nr. 433887 zostaje unieważniony. 4

IZRAEL Wajngarten unieważnia zagubiony kwit wekslowy K. K. O. m. Łodzi oddz. I. Weksel Nr. 34704 zł. 47.— pł. 26/9. b. r. Wystawca A. Maślankiewicz 4

SAMUEL Klotz zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 105291 z dn. 27.7. 1934 na zł. 20.— 4

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.